

Prenumerata:

Rocznie rs. 2, półrocznie rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25
miesięcznie kop. 75.

Za odnośzenie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: koszt przesyłki poczte-
wej podane są w nagłówku nu-
meru porannego.

Za granicą (z przesyłką je-
denorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie *Kurjera* przyjme-
wana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5; poranny w dni powsze-
dnie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta
uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz
garbontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., każdy
następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do *Kurjera War-
szawskiego* przyjmuje także Biuro
ogłoszeń Rajchman i Frendlera
ulica Senatorska 18.

— W dniu jutrzejszym przypada uroczystość Bo-
żego Ciała, która solennie we wszystkich kościołach
obchodzoną będzie w ciągu całego tygodnia.

Wrazie pogody wyjdzie jutro o godzinie 11-ej
zrana procesja z kościoła archikatedralnego św. Ja-
na, którą celebrować będzie JE. ks. arcybiskup Po-
piel, do ołtarzy wystawionych na Krakowskim
Przedmieściu;

po południu tegoż dnia o godzinie 5-ej wyjdą pro-
cesje z kościołów:

św. Aleksandra do ołtarzy wystawionych przy
ulicy Wiejskiej i Ujazdowskiej;

Wszystkich Świętych do ołtarzy wystawionych na
placu Grzybowskim;

św. Antoniego (po-reformackiego) do ołtarzy u-
rządzonych na korytarzach zewnątrz kościoła, z
przejściem przez ulicę Senatorską.

— Pojutrze, t. j. w piątek, odprowadzają będzie w
kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) o go-
dzinie 9-ej zrana ostatnia solenna wotywa z poprze-
dzających odpust, odbyć się mający ku czci Serca
Pana Jezusa.

Przegląd polityczny.

Dwa dni ostatnie należały w Przedlitawii do naj-
ważniejszych momentów akcji wyborczej. Wczoraj
wybierały deputowanych do rady państwa gminy
włościańskie wschodniej i zachodniej Galicji. Jak
widzimy z depeszy porannej, która podaje znany już
rezultat z 27-u okręgów wyborczych tej kurji, zwy-
ciężył tam wszędzie żywioł inteligencji. Nie wybra-
no dotąd ani jednego chłopca w znaczeniu ciemnoty
i zacofania pierwotnego. Nowy poseł z gmin wie-
jskich okręgu bocheńskiego p. Orzechowski jest —
według telegramu — wprawdzie włościaninem, ale
właścicielem w tych stronach są bardzo inteligentni.
Jesteśmy przekonani, że p. Orzechowski ukończył
szkołę. Zresztą wybrano samych przedstawicieli
wielkiej inteligencji tudzież kilku księży rusińskich,
popieranych przez komitet centralny, jak ks. Man-
dyczewski, ks. Siengalewicz i ks. Ozarkiewicz. W o-
kręgu stryjskim, który od lat najdawniejszych był
własnością znanego przewodcy starorusińskiej par-
tii, radcy Bazylego Kowalskiego, tym razem prze-
szedł kontrkandydat młodorusiński, pan Ksawery
Ochrymowicz. P. Kowalskiego wybrały natomiast
gminy żółkiewskie, które oddawna stanowiły bez-
pieczną ostoję tendencji wyznawanych i bronionych
przez tego posła.

Z wybitniejszych figur politycznych wybrani są

dotąd przez gminy włościańskie: minister Ziemia-
kowski, prezes koła polskiego p. Grocholski i książę
Jerzy Czartoryski.

Prawdziwą klęską był dla centralizmu niemie-
ckiego dzień onegdajsz w Wiedniu. W tym dniu
wybierała stolica, owa metropolia dotąd niepokala-
na *des Deutschthums und des Liberalismus*. Pod te-
mi też dwoma godłami centraliści stawiali swoich
kandydatów, głosząc, że kto przeciw nim walczy,
ten walczy przeciw niemieckości, liberalizmowi i
zasadzie jednolitego państwa. Wiadomo, że pod
jednolitością państwa rozumieją tam wyłączną he-
gemonję żywiołu niemieckiego.

Otóż kandydatami stronnictwa niemiecko-liberal-
nego w Wiedniu byli: 1) Śródmieście: dr Edward
Herbst, dr Henryk Jacques, dr Józef Kopp, dr Mau-
rycy Weitlof; 2) Leopoldstadt: dr. Edward Sues; 3)
Landstrasse: baron Gwido Sommaruga; 4) Wieden
i Favoriten: Matscheko; 5) Margarethen: Stendel;
6) Mariahilf: Neuber; 7) Neubau: Wiesenburg; 8)
Josephstadt: Stourzh; 9) Alsergrund: Wrabetz.

Podezas wyborów onegdajszych z liczby tej prze-
szli zwycięsko tylko: Herbst, Kopp, Jaques, Weit-
lof, Edward Sues, Sommaruga, Matscheko i Wra-
betz. Na przedmieściu Margarethen zwyciężył de-
mokrata dr Lueger 1403 głosami kandydata lewicy
liberalnej dra Stendla, który otrzymał głosów 1346.
Na Mariabilfie antisemita dr Robert Pattai pokonał
1795 głosami kandydata centralizmu radcę Neubera,
który zgromadził głosów tylko 1389. Na przedmie-
ściu Neubau demokrata Antoni Kreuzig wybrany
został 2222 głosami przeciw Wiesenburgowi, który
otrzymał głosów 1568. Nareszcie na przedmieściu
Josephstadt wyszedł z urny wyborczej słynny
przewódca demokracji wiedeńskiej, porwający
trybun mównicy parlamentarnej, dr Ferdynand Kro-
nawetter, 1403 głosami, czyli 113 głosami większością
nad przeciwnikiem v. Stourzhem. W innych okrę-
gach mniejszości antycentralistyczne były nader sil-
ne i tak np. w Leopoldstadzie na centralistę Suesa
padło głosów 2165, na antisemity Schneidera 1910;
w *an der Wien* na centralistę Matscheka 1995, pod-
czas gdy na dwóch kandydatów antisemickich 1840
głosów itp.

Wybory onegdajsze w Wiedniu dowiodły, iż trze-
cia już część ludności stołecznej wyzwoliła się z pod-
terozyzmu partii centralistycznej, jakkolwiek jest
rdzennie niemiecką. Śmiesznem jest twierdzić, że
pp. Kronawetter, Lueger itp. są wrogami *des Deutsch-
thums und des Liberalismus*. W swem pocuciu
prawdziwej wolności, opartej na sprawiedliwym
wymiarze praw narodowych, stoją oni w oczach

świata i prawdy daleko wyżej i godniej, aniżeli pa-
ladynowie przepadłej hegemonji niemieckiej. Zau-
ważyć wypada również ogromny wzrost antisemity-
zmu w Wiedniu.

I w innym jeszcze okręgu miejskim w dniu tym
centraliści zapisać musieli dotkliwą porażkę. W Ba-
denie (pod Wiedniem) matador ich Lustkandel u-
legł antisemicie Fiegłowi. Natomiast minister rol-
nictwa hr. Falkenhayn uległ w mieście wyższo-au-
strjackiem Wels kandydatowi centralistycznemu dr.
Franciszkowi Grossowi (1131 głosów przeciw 1110).
Upadły w gminach wiejskich na Bukowinie pro-
fesor Tomaszczuk przeszedł onegdaj w okręgu miej-
skim Suczawa-Seret-Radowce.

W trzydziestu wiejskich okręgach czeskich nie za-
szły żadne zmiany w ugrupowaniu się narodowych
obozów. Czesi zwyciężyli w swoich czeskich, niem-
cy w swoich niemieckich okręgach. W jednym
tylko Lutomyślu centralista Hanisch uległ Heinri-
chowi, kandydatowi tak zwanego „stronnictwa roz-
woju ekonomicznego”, które słusznie uważa, że lu-
dność austriacka przesyconą jest waśniami narodowo-
ściowymi i pożąda przedewszystkiem zwrocenia uwa-
gi na interesa gospodarcze monarchji. Dodajmy, że
zamiast dwóch „starych” centralistów Obentrauta i
Herbsta wybrano dwóch „młodych” narodowo-nie-
mieckich warcholów Krzepka i Pickerta.

Przekształcenie kościoła św. Genowefy na świe-
cki przytułek dla zwłok znakomitych mężów w na-
rodzie wywołał, jak wiadomo, żywy protest na la-
wach katolickich we francuskiej izbie deputowa-
nych. Mówca tego obozu, hr. de Mun, rzekł pomię-
dzy innemi:

„Obraziliście i dotknęliście krwawo nie tylko su-
mienia katolików, ale pocucie religijne całego na-
rodu, a uczyniliście to nie dla innego powodu, tylko
ulegając naciskowi namiętności zewnętrznych (hu-
czne oklaski z prawicy). Zadałście tem cios sumie-
niu narodu, który go odczuje głęboko. Nie wystar-
czało wam to, żeście skazali na pogański pogrzeb
zwłoki człowieka, którego ostatnie słowa były: Wierzę
w Boga! Nie wystarczyło wam, żeście kazali chrześci-
jańskiej Francji być świadkiem obchodu pogrzebo-
wego, który nazywacie narodowym, a od którego wy-
łączyliście całą część narodu; potrzeba wam było
jeszcze, ulegając niecnym namiętnościom, użyć tego
pogrzebu za pozór do bezbożnej profanacji i tryumfu
niewiary nad religją. Chcecie wypędzić świętą Ge-
nowę, świętą najpopularniejszą wśród ludu, z przy-
tułku jej czci poświęconego, dokąd lud w czasie o-

WYPRAWA ROGOZIŃSKIEGO.

Mondoleh, w lutym r. 1885-go.

Od czasu ostatniej mojej korespondencji tyle
zmian zaszło, bezpośrednio nas dotyczących, iż po-
winiemem być wcześniej podzielić się doznaniem wra-
żeniami z tymi z łaskawych czytelników, których
los nasz nieco interesuje. Ale doprawdy, ostatnie
miesiące tak były gorączkowo wypełnione pracą,
ciągłymi podróżami, iż literalnie na spokojne napi-
sanie listu czasu nie było.

Cheć kolejno opowiedzieć wypadki, muszę się
wrócić do grudnia r. z.

Jak już wam donosiłem, Rogoziński przywiózł
tragarzy z plemienia Kru, z którymi zrobiliśmy za-
raz wycieczkę na przylądek Mongo Ma Lobah, a po
powrocie zaczęliśmy robić przygotowania do podró-
ży w głąb przez jedną jeszcze tu możliwą drogę,
tj. rzekę kameruńską.

Wtem pewnego południa przed świętami kra-
jowcy przynoszą nam jak grom niespodzianą wiado-
mość: „Wojna na rzece! Wielu białych zginęło, mia-
sta w płomieniach!”

Wiadomości te przeraziły nas, gdyż znając kra-
jowców i ich sposób prowadzenia wojny, mogliśmy
z góry obliczyć następstwa.

Wszystkie nasze plany i nadzieje w jednej chwili
zniweczone!

W parę dni potem mieliśmy szczegóły prawdziwe.
Wicie już z listów poprzednich, w jaki sposób niem-
cy zajęli rzekę. Powtarzam to w krótkości. Oto
wprost król główny „Bell”, pomimo iż wcześniej
zrobił podanie do konsula angielskiego, prosząc o
protektorat Anglii, przekupiony przez niemców,
zmienił postanowienie: podpisał z nimi umowę, mo-
cą której oddawał pod protektorat niemiecki całą
rzekę. Do robienia podobnego aktu Bell nie miał
prawa, gdyż jest królem tylko jednego miasta, inne
zaś mają swoich niezależnych szefów. Niemcy jed-
nak uważali akt ów za prawomocny i pomimo opo-
ru krajowców, powywieszali wszędzie swoje flagi.
Krajowcy oburzeni wypowiedzieli wojnę Bellowi,
spalili jego miasto, król zaś przerażony uciekł za
sąsiednią rzekę Mungo. Niemcy wzięli w opiekę
swego przyjaciela, zbombardowali dwa miasta po-
wstańców i oto początek wojny, która trwa dotąd.
Z obu stron poległo wiele niewinnych ofiar, intry-
ganci zaś i sprawcy złego życia i może odbiora na-
grody. Oprócz poległych oficerów i żołnierzy, został
też zamordowany jeden cywilny agent faktorii
Woermana, kapitan Pantenius.

Wszystkie miasta zostały zbombardowane, kra-
jowcy rozbiegli się po lasach i creekach i tam ukry-
ci, czatując, zapowiadając śmierć odwetową każde-
mu z białych, który im nieostrożnie popadłby w
ręce...

Handel ustał zupełnie, faktorie pozamykane, a
rzeka została na długie miesiące, a może i lata za-
mkniętą dla żeglugi. O ile zaś są prawdziwe raporty,
„iż spokój przywrócony”, najlepszym dowodem to,
iż parę tygodni temu bombardowali miasta przy
ujściu rzeki, na przylądku Malimbo.

Pomiędzy krajowcami trafiają się i bohaterskie
postacie. Taką jest Lok Prisso, król miasta Hieko-
ry. Gdy przyszło do zajęcia jego kraju, wystąpił
zbrojnie, oponując przeciw gwałtowi i słusznie twier-
dząc, iż nie jest zależnym od Bella, sam zaś umowy
nie podpisywał żadnej. W odpowiedzi, niemcy zbu-
rzyli miasto, pozabijali wielu z krewnych króla i
jego drużyny. On sam był zmuszonym ucieść w głąb
kraju. Chcąc załagodzić zbyt krzyczący gwałt, do-
zwolili niemcy na zwolanie tak zwanego „palawru”
między Bellem a Lok-Prisso. Palawer, t. j. sąd,
orzekł niezależność zupełną Prissa. Wtedy zawiado-
miono go, „iż może powrócić do swego kraju!”

— A czy wskrzesicie mi poległych krewnych i
przyjaciół? — zapytał posłańca nieszcześliwy król.

— Naturalnie że nie — odpowiedzieli.

— W takim razie sam wiem, gdzie mój obowią-
zek przebywać! — odrzekł Prisso i pozostał w ga-
szczach z resztą wiernej drużyny.

Seigali go, ujeli podstępnie i obecnie ofiara, sku-
ta w kajdany, leży na dnie okretu „Olga”, który
w tej chwili gdy to piszę, kołysze się na wodach na-
szej zatoki. Mają dzielnego Prissa wywieść do Eu-
ropy. Czy tam przełamia jego szlachetny upór?

bleżenia Paryża cisnął się tłumnie z modlitwą na ustach. Ale to jeszcze niedosyć. Zamierzyliscie wypędzić samego Boga z Jego świątyni, aby na Jego miejsce postawić istotę ludzką, jak gdyby nieśmiertelność sławy mogła być popartą zaprzeczeniem tego, co jest wieczystem. Wobec pogańskiego obrzędu potrzeba, aby profanacja stała się zupełną, potrzeba aby zniesiono w kościele św. Genowefy ołtarze, przed którymi pogańska uroczystość odbywałaby się nie mogła, potrzeba aby z wierzchołka kopuły panującej nad Paryżem obalono krzyż boży! A więc obalcie go! Francja cała słyszeć będzie odgłos tego upadku i podniesie wbrew wam i przeciw wam znieważone przez was znamię Zbawienia!

Kardynał Guibert, po naradzie z dziekanem kościoła św. Genowefy, postanowił, aby bezpośrednio przed oddaniem świątyni odbyło się ostatnie ciche nabożeństwo. Po odprawieniu ostatniej mszy św., duchowieństwo zarządziło wyniesienie wszystkich ornamentów i naczyń kościelnych, poczem opuściło gmach Panteonu, żegnane rzewnie przez licznie zgromadzonych pobożnych. Tłum ten, cicho, spokojnie, ze łzami w oczach wychodził ze świątyni, a natomiast wchodził do niej inni, rozprawiając głośno. Wkrótce cała nawa kościelna zappełniła się ludźmi, a gwar i śmiechy dziwnie odbijały wśród tych poważnych murów, przed chwilą poświęconych Bogu. Tegoż dnia, o godzinie 3-ej po południu, dopełniono ostatnich formalności i kościół św. Genowefy przestał istnieć.

Br. Z.

Licytacje w Towarzystwie kredytowym miasta Warszawy.

Występując parę tygodni temu w obronie obdłużonych nieruchomości, ani na chwilę nie wątpiliśmy, iż Towarzystwo kredytowe m. Warszawy — o które podówczas głównie nam chodziło — znajdzie swojego obrońcę „z profesji”.

I stało się tak...

W jednym z „sympatycznych” Towarzystwu organów czytaliśmy niedawno artykuł p. t. *Cui bono?* pomawiający nas o zakłócanie spokoju „poważnej instytucji” i „przesiewający prokuratorską sieczkę oskarżenia przez krytyczne sito faktów”.

Spróbujmy w dzisiejszej replice przesiać z kolei tę „adwokacką sieczkę” obrony przez krytykę zdrowego rozsądku i bezstronności.

Lecz zanim przystąpimy do tego, słówko o samem uzasadnieniu obrony Towarzystwa.

Niedalek, jak przed kilkoma dniami, *Kur. poranny* zamieścił następującą, charakterystyczną wiadomość, dosadnie popierającą nasze wywody: „*Gazeta polska* ogłasza, iż Towarzystwo kredytowe miasta Warszawy wystawiło na sprzedaż 19 nieruchomości, które sprzedawane będą w d. 23-im, 24-ym, 25-ym i 26-ym lipca. Jest to bajka, Towarzystwo bowiem wystawiło nierównie więcej nieruchomości i takowe będą sprzedawane, naturalnie o ile rat zaległych przed terminem sprzedaży nie uiszcza, w ciągu całego

go miesiąca lipca. Wiadomości tego rodzaju, zaczerpnięte z cząstkowych ogłoszeń Towarzystwa, tylko w błąd wprowadzają, a ztąd mogą być szkodliwe dla osób interesowanych.”

Oto, do czego prowadzi taktyka Towarzystwa!

Dodajmy jeszcze, iż bajki w rodzaju powyższej są nieuniknione, iż wina ich ciąży nie na prasie, lecz na owej krytykowanej przez nas taktyce instytucji, która sama przez się „szkodzi osobom interesowanym”.

A teraz posłuchajmy, co mówi obrońca Towarzystwa...

W szeregu danych ze sprawozdań urzędowych wykazaliśmy, iż cyfra wystawianych na sprzedaż przez Towarzystwo nieruchomości z roku na rok się powiększa, tak iż w r. b. wartość domów skazanych na sprzedaż dosięgnie pół miliona rubli. Biorąc pod uwagę tak wysoką sumę, domagaliśmy się trośki szerszego ze strony Towarzystwa urządzania licytacji, mianowicie szerszego rozgłosu ich terminów, celem przyciągnięcia większej liczby nabywców.

Dla obrońcy Towarzystwa wyprowadzona przez nas suma niczego nie dowodzi dlatego, iż nie jest ona skutkiem upadku własności miejskiej, lecz następstwem powiększania się liczby przystapien do Towarzystwa. Gdy bowiem w r. 1879—80-ym udzielono pożyczek na 1,659 domów w sumie 23,689,800 rs., w r. 1883—84-ym liczba obdłużonych hipotek dosięgła 2,214-tu, a cyfra pożyczek 35,712,100 rs. „Naturalnem jest przeto, iż przy powiększeniu się liczby dłużników o 555-ciu, a cyfry długów przeszło o 12 milj. rs., musiała się też powiększyć liczba dłużników niewypłacalnych.”

Przytaczamy ten argument tem chętniej, iż popiera on jaknajlepiej nasze wywody.

Ani w poprzednim artykule, ani w replice niniejszej nie chodziło nam i nie chodzi o to, z kąd powstaje zwiększająca się liczba niewypłacalnych dłużników, lecz o to, że skoro liczba ta się zwiększa — czemu nie przeczy obrońca Towarzystwa — obowiązkiem władz tej instytucji jest czuwać, ażeby tak licznie wystawiane na licytacje nieruchomości sprzedane były z względnie najwyższą korzyścią dla właścicieli.

Następny argument, według którego Towarzystwo wystawia na sprzedaż domy właściwie nie za przetrzymanie rat, lecz za długi wierzycieli hipotecznych, zajmujących dalsze numera za Towarzystwem, jest poprostu śmieszny i znowu bynajmniej nie osłabia naszych zarzutów. Przeciwnie, brzmi w nim nuta, daleko silniej oskarżająca Towarzystwo, niż wszystkie nasze dotychczasowe wywody. Jeżeli bowiem Towarzystwo w obronie swej powiada, iż „w nadaniu największego rozgłosu terminowi licytacyjnemu są zainteresowani wierzyciele hipoteczni” wszyscy, oprócz głównego wierzyciela, to jest samego Towarzystwa, składa przez to najlepszy dowód, do jakiego stopnia posuwa lekceważenie swojego obowiązku obrony stowarzyszonych. Ponieważ moja pożyczka jest pewna, niech się więc dzieje wola Boża z resztą wierzycieli! — oto rozumowanie, pod wpływem którego obrońca Towarzystwa nieopatrznie, choć otwarcie przyznał, iż o-

głoszenia o terminach licytacji powinni robić wierzyciele ostatni, jako sum swych niepewni, nie zaś Towarzystwo.

Doprawdy, nie dziwilibyśmy się, słysząc podobne wyrazy z ust lichwiarza lub nawet ostatniego wierzyciela, lecz nigdy nie spodziewaliśmy się ich od obrońcy instytucji, powołanej do życia pod wzniósłem hasłem niesienia pomocy i obrony własności nieruchomości miasta naszego!...

Sprawdżając polemikę na grunt tak drażliwy, artykuł „*Cui bono?*” znakomicie ułatwia nam zadanie. Nie korzystamy jednak z tego, gdyż nie wątpimy, iż za tak niedźwiedzią przysługę samo Towarzystwo gotowe jest wyprzedzić swego niefortunnego adwokata.

Wróćmy jeszcze do pozostałych zarzutów.

W końcowym ustępie swojej odpowiedzi obrońca Towarzystwa utrzymuje, iż takowe nie może zadość czynić naszym wymaganiom dlatego, że wydatkując znaczne (?) sumy na ogłoszenia, obciążałoby ponoszone przez dłużników koszty. Zdawałoby się, iż koszt te są conajmniej kilkudziesięciokrotnie Tymczasem praktyka przekonywa, iż do ich opłaty pociągani są wszyscy dłużnicy — około 120 osób rocznie — na których przypada najwyżej 480 rs., to jest po 4 rs. na osobę. Podatek to i niewielki i najzupełniej produkcyjny, ma bowiem na celu dobro opodatkowanych — korzystną sprzedaż ich własności.

Czy zaś Towarzystwo należycie administruje tym podatkiem — to inne pytanie, na które w dawniejszem przemówieniu naszym odpowiedzieliśmy już stanowczo przecząc, a dziś ówczesne zarzuty nasze tylko chyba powtórzyć możemy. Żadne cyfry, żadne wyciągi z bilansów, żadne kombinacje finansowe nie usprawiedliwią Towarzystwa i faktem pozostanie, iż korzystając z uprzywilejowanego stanowiska pierwszego wierzyciela, nie dba ono o pomyślenie dłużników, a mając możność i obowiązek użycia wszelkich środków możliwie korzystnego przeprowadzenia licytacji, zaniedbuje je i lekceważy.

Autor artykułu „*Cui bono?*” myli się, dopatrując w oskarżeniu naszym obrony własnych interesów. Dalecy od podobnej myśli, podnieśliśmy głos w sprawie, żywo obchodzącej ogół właścicieli miejskich i zbyt ważnej, by ją pokrywać milczeniem. Rezultaty tegorocznych sprzedaży za ratę październikową, z powodu których sam organ rzeczników Towarzystwa narobił takiego hałasu, dostatecznie przekonały, że zło istnieje, że przez lekkomyślność Towarzystwa dłużnicy jego coraz częściej mogą być narażani na sprzedaż domów niżej istotnej wartości szacunkowej.

A gdyśmy raz tę sprawę wzięli w obronę, nie przestaniemy wytykać błędów w czynnościach Towarzystwa, dopóki błędy te nie będą usunięte. Na teraz zawieszamy rozpoczętą kampanję do czasu przetargów lipcowych.

Sprawdźmy na nich, o ile Towarzystwo potrafiło skorzystać z niezaszczytnego doświadczenia swego...

K. W.

Po świętach popłynął Rogoziński na angielskiej korwecie do Kamerunu i tam nareszcie przekonał się o prawdzie. O naszej podróży nie było co już marzyć. Rozpuściliśmy więc karawanę tragarzy, teraz już nam niepotrzebnych, i postanowiliśmy powracać do kraju czasowo, tj. wrócić znów tu, dla dokończenia pracy, ale wtedy dopiero, gdy spójrzemy rzeczywiście nastąpi, a czas uciszy wzburzone namiętności krajowców.

Zaszyliśmy jednak nieprzewidziane okoliczności, które wciągnęły nas niespodziewanie w wir akcji politycznej, jaka się toczy pomiędzy Anglią a Niemcami. Jak już wam w dawniejszych listach wspominałem, okręt wojenny angielski zajął, przy naszej pomocy, cały brzeg od Bimbri aż do Kalabaru, pod protektorat angielski. Zdawało się anglikom, iż gdy zabezpieczą brzeg, mogą już być o całe góry spokojni, tembardziej, iż przy zajęciu rzeki konsul angielski był bardzo, może nawet zabardzo względny. Na przykład kraj Hikory prosił się o flagę angielską, a jednak odmówili mu jej tylko dlatego, iż gdy Niemcy mają inne miasta, byłoby niegrzecznie wchodzić im w drogę, zajmując to jedno! Jakże się za to odwzięczyli? Oto powiedzieli sobie: „dobrze, anglicy mają skaliste wybrzeże, zamieszkałe przez ludność rybacką, niehandlową, my zaś (niemcy) możemy zabrać resztę olbrzymich gór, które oprócz kości słoniowej, oleju, mogą jeszcze dostarczyć tyle kauru, ile go faktoryje niemieckie wywieźć potrafią!” Plan niezły i byłby go wykonali, gdyby... niedwóch Polaków, którzy mu przeszkadzili. A stało się to tak. Na punktach brzegowych oraz wyżej w górach, ma-

my tu olbrzymie własne prywatne tereny, w których ziemia deskonala pod wszelkie plantacje, a lasy obfitują w kauruk. Na przyszłość mamy zamiar, oprócz eksploracji naukowej, która zawsze pozostanie na pierwszym planie, pozakładać tu farmy, jednym słowem eksploatować nabytą ziemię, co może zapewnić dostateczne zyski na utrzymanie ekspedycji w szerszych jak dotąd rozmiarach. Z dwóch państw, jakie zajęły te okolice, ze strony Anglii dowiedzieliśmy się zawsze pomocy, opieki i ujmującej grzeczności, ze strony zaś Niemców tu osiadłych tylko przykrości i brutalnego drażnienia naszych narodowych uczuć. Cóż dziwnego, że sympatja nasza przeniosła się na stronę Anglii i że pragnęliśmy dla gór jej protektoratu?

Zaraz po Nowym roku Niemcy rozpoczęły akcję, wysyłając w góry odrazu kilka ekspedycji z pełnomocnikami konsula do zawierania traktatów z krajowcami. Jak tylko pierwsza podobna wyprawa przybyła do zatoki Ambas, uprzedzony o jej celach, popłynąłem zaraz do Fernando-Po, gdzie czasowo bawił Rogoziński i gdzie miał się konsul angielski znajdować. Konsul Hewett powracał z rzeki Kameruńskiej, wiedział już o planach niemieckich i właśnie zastałem go na naradzie z Rogozińskim, rezultatem której było danie upoważnienia oraz prośba, abyśmy, jako najlepiej z białych znający góry, ratowali takowe i o ile się tylko da, zajmowali pod protektorat angielski. Konsul Hewett był chorym, musiał dla ratowania zdrowia powracać do Europy, jako zastępcę zaś jego przysłali konsula H. White, który po raz pierwszy przybył na zachodni brzeg

Afryki, nie znał więc kraju, zresztą był zaabsorbowany wybuchłą pomiędzy krajowcami wojną w Kalabarze. Przyjeśliśmy propozycję. Korweta „*Rapid*” odwoziła nas na Mondoleh i natychmiast wyruszyliśmy w góry. A czas był wielki. Niemcy rozwinęli gorączkową czynność, krajowcy zlakomieni wielkimi podarkami już byli skłonni do układów, lecz pojawienie się nasze psuło wszystkie plany. Krajowcy witali nas radośnie, „jako dobrych białych z Mondori” i podpisywali chętnie traktaty angielskie. Bliższe okolice wcielone zostały do kolonii Wiktorji, dalsze objęte pod protektorat. Urządziliśmy ekspedycje jedna za drugą, awansując własne towary, jakie tylko mieliśmy w storze na wyspie. Nieraz po szalonych marszach powracaliśmy na dół zmęczeni nad wyraz z pokaleczonemi nogami, lecz rezultat wynagrodził trudy. Prawie wszystkie największe i najbogatsze kraje górskie dostały się Anglii. Można sobie łatwo wyobrazić, jak Niemcy nam za to byli wdzięczni.

Podczas gdy znajdowaliśmy się o 40 mil od brzegu, w głębi gór, przybywa do zatoki okręt wojenny niemiecki i zajmuje mały pasek pobrzeżny, niedłuzszy nad wiorstę, kraik „*Mukundange*” którego mieszkańcy nie mogli podpisać z anglikami traktatu, wtedy gdy cały brzeg był zajmowany, gdyż podówczas znajdowali się w wojnie z Bimbrią i bali się zejść na brzeg. Następnie zajmują 8 małych miast, wrzynając się rogiem w posiadłości angielskie! (To wdzięczność za miasto Hikary.)

Leopold Janikowski.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

PROŚBA. (Z Sully Prudhomme'a.)

Gdybyś wiedziała, jak bez miary
Samotność dręczy uczucie głodem—
Przeszłabyś, kędy dom mój stary
Mimochoodem.

Gdybyś wiedziała, jakie zdroje
Szczęścia błąd mogą ze spojżenia,
Tobys spojżała w okna moje
Od niechcenia.

Gdybyś wiedziała, co pociechy
Przynosi sercu serca tkliwość,
Siadłabyś w cieniu mojej strzechy
Przez życzliwość.

Gdybyś wiedziała, jak niezłomnie
Kocham cie, gdybyś to wiedziała,
Tobys się nawet i wejść do mnie
Nie wzdragała.

Hajota.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W tych dniach ministerjum komunikacji wydało rozporządzenie, aby uwalnianie od obowiązków przez zarządy dróg żelaznych nauczycieli szkół technicznych przy kolejach odbywało się nie inaczej, jak za specjalnem za każdym razem pozwoleniem ministra i wskazaniem przez zarządy przyczyn usprawiedliwiających takie uwolnienie.

= Departament handlu i rekodzieł zamierza, jak donoszą *Mosk. wiad.*, poczynając od roku przyszłego stopniowo powiększać sumę zapomóg, wydawanych corocznie na utrzymanie rozmaitych pożytecznych dla handlu i przemysłu zakładów naukowych.

= Na kolei dąbrowskiej, na 13-ej wiorście odnogi Bzin—Kuluszki, pomiędzy stacjami Bzin a Nieklan, otwarty być ma wkrótce przystanek Blizin.

= Na mającem się odbyć w dniu 22-im b. m. ogólnem zebraniu akcjonariuszów drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, między innemi rozpatrywaną będzie kwestja warunków skupu linii fabryczno-lódzkiej, ku czemu zarząd kolei wiedeńskiej czyni energiczne starania. W razie nabycia drogi lódzkiej przez Towarzystwo kolei wiedeńskiej nastąpiłoby połączenie Towarzystwa kolei wiedeńskiej z bydgoskim, pod nazwą „Towarzystwo drogi żelaznej warszawsko-wiedeńsko-bydgosko-fabryczno-lódzkiej”.

= W ciągu trzech miesięcy, od 13-go stycznia do 13-go kwietnia r. b., było w Warszawie 29 wypadków targnięcia się na własne życie, lecz śmiertelnych tylko 11, a mianowicie: 4 przez powieszenie, trzy przez zastrzelenie, dwa przez utopienie, jeden przez otrucie i jeden przez przecięcie nożem arteryj u rąk. Mężczyzn pozbawiło się życia 7, kobiet 4. Najstarszy samobójca liczył 54, a najmłodszy 19 lat wieku.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 17-go do dnia 23-go maja r. b. włącznie, wydała 62 nowych książeczek (mniej o 42 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze, w 320 wnioskach złożono rs. 10,445 kop. 70 (mniej o rs. 3,336 kop. 35 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 246 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 111 kop. 78, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 14,983 kop. 7 (mniej o rs. 552 kop. 8 1/2 aniżeli w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 90 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 37,419 posiada kapitał rs. 1,536,253 kop. 3 1/2 (mniej o rs. 4,537 kop. 37 aniżeli w tygodniu poprzedzającym).

= Magistrat m. Warszawy w zastosowaniu się do planu regulacyjnego z roku 1860-go zakupił pod rozszerzenie ulicy Dobrej przestrzeń gruntu z posesji nr 2749 lokci kwadr. 1297, 1/2, za którą, wedle oszacowania wyznaczonej do tego komisji, płaci po rs. 2 kop. 25 za lokcie kwadratowy, czyli rs. 2,919 kop. 62.

= Na ulicy Starej, przechodzącej poza kościołem św. Kazimierza (na Nowem Mieście), układany jest obecnie bruk z kamienia polnego.

= Przy ulicy Żurawiej rozpoczęto wymianę zwyczajnego bruku na granitowy, przyczem ruch kołowy pomiędzy Bracką i Kruczą został zamknięty.

= Z dniem dzisiejszym ulica Bracka, po zupełnem wykończeniu robót, została otwartą na całej przestrzeni dla ruchu kołowego. Jednocześnie rozpoczęto roboty na placu Trzech krzyży.

= Magistrat upoważniony został do zawarcia dalszego kontraktu sześcioletniego na najem lokalu dla zjazdu sędziów pokoju, mieszczącego się przy ulicy Grzybowskiej.

= Dzierżawa mleczarni w ogrodzie Saskim oddaną została z wolnej ręki na 12 lat drowi Liebkindowi, z warunkiem wzniesienia nowych budowli dla tego zakładu kosztem 6,280 rs. Po upływie terminu kontraktowego, budowle przejdą na własność miasta.

= Zabudowania przyległe kościołowi po-karmelickiemu na Krakowskim Przedmieściu są obecnie z gruntu restaurowane. Gmach frontowy, w którym się mieści zarząd tutejszego duchownego seminarjum, jest już prawie na ukończeniu, gmach zaś po za kościołem, w który zamieszkują alumni seminarjum, odrestaurowanym dopiero będzie po wyjeździe wychowalców na wakacje.

= Na ostatniem posiedzeniu ekonomicznem zjazdu sędziów pokoju ułożony został nowy podział jurysdykcyjny Warszawy pomiędzy kancelarje sędziów pokoju.

= Dnia 4-go lipca, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w Warszawie zwyczajne zgromadzenie akcjonariuszów kolei dąbrowskiej.

= Z teatru i muzyki.

* Towarzysz prezesa teatrów warszawskich, pulkownik Palicyn, ustępując z tej posady, pożegnał wczoraj personel administracyjny i artystyczny teatrów.

* P. Jasieński, główny mechanik teatrów warszawskich, gorliwie dąży do zaprowadzenia ulepszeń w swoim dziale.

Śladem tej pracy były przyrządy akustyczne, po raz pierwszy w ruch wprowadzone na wczorajszym przedstawieniu „Rigoletta” w akcie czwartym podczas burzy.

* W teatrze Rozmaitości widowisko dzisiejsze składa się z „Domu otwartego” i fragmentu Musseta „O czem marzą młode panienki”.

W teatrze Nowym dzisiaj operetka „Żona pana Bonifacego”, jutro „Pasterka”.

* „Zuch dziewczyna”, opera komiczna pani Mikorskiej, która z powodzeniem grana była tej zimy w teatrze Małym, ma być wznowioną niebawem w teatrze Nowym.

* Panna Russel występuje jutro po raz drugi w teatrze Wielkim jako „Linda z Chamounix”.

* W dniu onegdajszym Stanisław Barcewicz podpisał kontrakt z dyrekcją teatrów, mocą którego z dniem 13-tym września obejmie posadę pierwszego skrzypka orkiestry teatru Wielkiego.

= Może i prawda.

Na wczorajszym przedstawieniu „Smoczej jamy” w teatrzyku Nowy-Swiat, organista, p. Gloger, przywoływany po odśpiewaniu kupletu w 3-im akcie, zaimprovizował wiersz następujący:

Ze sztuk kilka odegrali
Przy świetnej wystawie,
Meiningerzy nałapali
Moc rubli w Warszawie

Lecz to u nas rzeczy dawne
I jak świat utarte,
Ze co obce, wszystko sławne,
Swoje... diabla wart!

Oj, może i prawda!

= Budowa kościoła.

Wykończanie kościoła św. Piotra i Pawła na Koszykach postępuje szybko i nieustannie.

Obecnie prowadzą się roboty głównie około wykończania tynków w kaplicach a także wewnątrz kopuły, oraz kamieniarskie na froncie, poczem nastąpi układanie posadzki.

Podług zapewnienia kompetentnych, za kilka miesięcy roboty mularskie i kamieniarskie będą zupełnie wykończone, poczem bezzwłocznie rozpocznie się ustawianie ołtarzy, z których kilka bocznych powstanie z dobrowolnych składek, tudzież ustawianie chóru.

Cała świątynia, tak jak było to założonem, w końcu roku bieżącego będzie wykończoną i w tym jeszcze roku nastąpi poświęcenie.

= Rozstrzygnięcie konkursu.

Wczoraj wieczorem rozstrzygnięty został konkurs rzeźbiarski na pomnik s. p. księdza Leopolda Otto. Nadesłanych było projektów 7.

Po wyczerpującej dyskusji, skutkiem której wyłączono z konkursu projektów 5, między dwoma pozostałymi odbyło się głosowanie.

Projekt oznaczony godłem „Granit i bronz” otrzymał głosów 5, drugi, pod godłem „I którzy nie wiecie co jutro będzie, bo cóż jest żywot nasz?” głos jeden.

Po otworzeniu zapieczętowanej koperty pokazało się, że autorem wybranego projektu jest znany rzeź-

biarz warszawski p. Jan Kryński, ten sam, który otrzymał także pierwszeństwo przy konkursie na pomnik Sarbiewskiego i jemu też wykonanie pomnika ks. Otto zostanie powierzone.

Koszt ogólny tego dzieła sztuki nie ma przenosić rs. 3000, który to fundusz zebrany został drogą składek.

Posąg zasłużonego nieboszczyka odlany będzie z brązu, w postawie stojącej, wielkości naturalnej; plaskorzeźby z trzech stron pomnika również będą brązowe, sam postument zaś artysta wykuje z granitu.

= Majówka przemysłowców.

Grono fabrykantów wraz z rodzinami urządziło w tych dniach na Sakiej Kępie walną majówkę.

Dwie kapele, mnóstwo ogni sztucznych i odpowiednia ilość pokarmów składa się na program tej zabawy.

W majówce przyjmie podobno udział przeszło sto osób.

= Książki i broszury.

Liczba wydawnictw u nas w ciągu roku 1884-go dosięgła 859, a mianowicie w pierwszym półroczu wydawnictw książkowych i broszur było 392, a w drugim półroczu 467, zatem w porównaniu z pierwszym półroczem, ruch wydawniczy wzmożył się w drugim półroczu o 75 numerów.

Najwięcej wydano dzieł i broszur traktujących o literaturze oraz powieści, poezji itd., gdyż 187, następnie 180 o teologii, homiletyce, historii św., książek do nabożeństwa, katechizmów itd.

Pod względem językowym było: w polskim 796, w łacińskim 24, w niemieckim 21, rosyjskim 9, hebrajskim 4, francuskim 4 i czeskim 1.

Zestawienie to podajemy za *Wiadomościami bibliograficznymi*.

= Słownik prawny.

Piśmiennictwo nasze nie posiada dotychczas polskiego słownika prawnego, na czem cierpi język i nie można ustalić terminologii.

Obecnie komisja prawnicza przy akademii umiejętności w Krakowie zamierza wydać trzy słowniki: 1) wyrazów prawnych, znajdujących się w źródłach dawnego prawa polskiego; 2) niemiecko-polskiego wyrazów obecnie używanych i 3) polsko-niemieckiego w takimże zakresie.

Urzeczywistnienie tej myśli bardzo jest na czasie i oddałoby niezaprzeczone usługi naszemu piśmiennictwu prawniczemu.

= BADECKER po polsku.

Jeden z tutejszych wydawców postanowił przetłumaczyć wydawnictwa BADECKERA na język polski. Przychylna rezolucja już nadeszła.

Dla polaków jadących za granicę, nowe wydawnictwo nie będzie bez pożytku.

= Z podróży po kraju.

W tych dniach grono młodych ludzi wyjeżdża z Warszawy dla zwiedzenia uroczych stron rodzinnego kraju.

W zakres podróży tej wchodzi gubernja kielecka, krakowskie, włącznie z Krakowem i Wieliczką, oraz góry karpacie.

Wędrowcy znaczną część zamierzonej podróży odbędą pieszo, zatrzymując się w różnych punktach według ułożonego naprzód programu.

= Z placu wystawy.

Wczoraj rozpoczęto budowę 20 nowych pawilonów i kiosków.

Dział rybołówstwa zyskuje jeszcze jeden pawilon, w którym przedstawioną będzie hodowla karpi.

Na placu ruch więcej niż gorączkowy, robotnicy, w liczbie 1500, pracują dzień i noc; na mieście, jak zapewniają nas, przeszło 4000 robotników zajętych jest robotami dla wystawy.

Plac zmienia się z każdym dniem do niepoznania, większość pawilonów już prawie ukończona.

= Z komitetu wystawy.

Na wczorajszym zebraniu komitetu wystawy postanowiono między innemi, ażeby po zamknięciu wystawy inwentarza (co nastąpić ma 18-go czerwca) w części zabudowań po niej opróżnionych dozwolili wystawcom z działu rzemiosł na urządzenie bazaru.

W bazarze tym mogliby oni sprzedawać okazy swoje pod warunkiem przeznaczenia pewnego procentu na dochód zakładów dobroczynnych.

= Goście z Galicji i z Poznańskiego.

Na wystawę czerwową, oprócz delegacji Towarzystwa rolniczego w Mińsku, przybędą również delegacje towarzystw rolniczych z Galicji, Poznania i Torunia.

Niezależnie od tych gości przybędzie znaczna liczba młodzieży z akademii politechnicznej ze Lwowa, oraz zapowiadają swoje przybycie ziemianie z Galicji, Poznańskiego i południowych gubernij Cesarstwa.

= Współki udziałowe.

Dwie spółki udziałowe, a mianowicie dla inwentarza i dla działu drobnego przemysłu włociańskiego, już są zorganizowane.

Celem obu jest zakupywanie okazów i rozłoso- wywanie między członków oraz sprzedaż po cenach przystępnych szerszemu kołu publiczności.

Współka udziałowa dla drobnego przemysłu do- łoży wszelkich usiłowań, ażeby okazy w dziale tym wystawione rozprzedane były wszystkie.

Bedzie to niemałą zachętą dla drobnych produ- centów, którzy istotnie potrzebują szczerzej opieki.

= Ze statystyki przemysłu.

Wszystkie, w liczbie 330 istniejące w Warsza- wie fabryki i zakłady przemysłowe, zakupiły w ro- ku zeszłym materiałów surowych zagranicznych za rs. 4,415,441, mniej o rs. 319,885 aniżeli w roku 1883-im, krajowych zaś za rs. 12,324,661, czyli o rs. 597,405 mniej, w porównaniu z rokiem 1883-im.

Zapłata zaś 14,370 robotników fabrycznych za ich pracę wyniosła w r. 1884-ym sumę rs. 4,253,304, zmniejszyła się więc o rs. 361,708 w porównaniu z ta- kiemiż zapłatami z r. 1883-go, przy zmniejszeniu się także liczby robotników o 1,978 ludzi.

= Z ruchu... szynkownianego.

Na Nowej Pradze wykończają aż dwie szyn- kownie...

Dopełnią one liczby istniejących tam około dwu- dziesiętu koleżanek.

Jest to przybytek nader smutne dający świadec- two o mieszkańcach młodszej siostrzycy War- szawy...

= Z Wisły.

Poziom Wisły po ostatnim przyborze nadzwyczaj szybko się obniża.

Z jedenastu stóp woda spadła już dziś rano na 3 1/2 stóp.

Ukryte przez jakiś czas pod wodą piaski wyłoni- ły się już w wielu miejscach, utrudniając żegluga.

Pod Warszawą przepływa mnóstwo tratw z drze- wem i obręczami.

= Figiel „Mazura”.

Wczoraj, według zapowiedzi, statek parowy „Ma- zur” miał odpłynąć do Płocka o godzinie 5-iej po po- łudniu, tymczasem odpłynął dopiero dzisiaj, naraża- jąc tym sposobem na zawód wiele osób, które śpie- szły w ważnych interesach do Płocka.

Zawód był tem przykrejszy, że przedtem wszyst- kie statki już odeszły.

= Uwaga na czasie.

Wraz z rozpoczęciem egzaminami w szkołach na- szych rozpoczął się czywiony handel niepotrzebnymi książkami uczniów, będących pewnymi promocij.

U antykwaryuszów ciągle można spotykać mło- dzież sprzedającą książki szkolne.

Ponieważ wyprzedają taką urządzają tylko nieza- możni, potrzebujący za otrzymane pieniądze kupić nowe książki, zwracamy więc uwagę, czy nielepiej byłoby zamiast taką urządzić w szkole pomiędzy sobą, nie ponosząc znacznych strat na pośrednictwie antykwaryuszów?

Zwyczaj taki praktykuje się w kilku tutejszych specjalnych zakładach naukowych.

= Numeracja domów.

Nowa numeracja domów w mieście naszym, do której przystąpiono z początkiem roku bieżącego, postępuje tak powolnie, iż nie ma nadziei, aby przy dotychczasowej działalności delegowanych przed końcem roku ukończoną być mogła.

Dotychczaszałaedwie czwarta część ulic przeni- merowana została.

Nie podlega zaprzeczeniu, że nadanie czynności tej takiego pośpiechu, iżby w ciągu najwyższej paru miesięcy zupełnie ukończoną była, niezbędnem jest dla interesów wszystkich mieszkańców Warszawy, a nadewszystko dla przemysłowców i handluja- cych.

Niedość na tem, tak powolne jak dotychczas pro- wadzenie nowej numeracji, uniemożliwi zamie- szczenie taryfy domów w działach informacyjnych, w wydawnictwach takich jak kalendarze, opuszcza- jących zwykle prasę w miesiącu październiku; a taryfa rzeczona dla mieszkańców całego kraju nie- odzwrotnie jest potrzebną.

Nie wątpimy jednak, iż zarząd miasta zechce przedsięwziąć stosowne środki, celem jaknajrychlej- szego przeprowadzenia nowej numeracji domów w całym mieście, tembardziej, iż o ile sądzić można, uskutecznienie tego nawet w ciągu jednego miesiąca jest możebnem.

Być może, że wyznaczenie pewnego, choćby nie- wielkiego funduszu na nieuniknione przy podobnej czynności wydatki, przyczyniłoby się do przyspie- szenia roboty.

= Dziś i dawniej.

Przed laty 30-tu umieszczone było w piśmie na-

szem ogłoszenie, że skoro ludność wyrzucaniem i- kry z jesiotra przyczynia się do szerzenia złego po- wietrza, zatem urząd lekarski, po zniesieniu się z policją, zalecił, aby odpadki te zakopywano w ziemię, co miało zabezpieczyć ogół od ich wy- ziewów.

Były to złote czasy! funt jesiotra kosztował od 4-eh do 5-iu kop., a na ikrę nikt patrzeć nie chciał. Obecnie bardzo jest ona poszukiwaną i nikt jej nie wyrzuci.

Od chwili podrożenia kawioru w Cesarstwie, Warszawa produkuje mnóstwo tego przysmaku na własną potrzebę, a nawet i na sprzedaż.

Restauracje nasze obywają się wyrobem tutej- szym, a znana firma Bauera w Berlinie wybrała go w zeszłym roku za 2000 rs.

Producenci kawioru naszego dostali znaczne ob- stalunki na chwilę obecną z Wiednia, tak, iż jest nadzieja, że przemysł ten zakwitnie u nas, a do- stępnosć cen obudzi współzawodnictwo i obniżkę cen kawioru oryginalnego.

= Stary sluga.

Donosiliśmy o nagłym zgonie „na stanowisku” Jakóba Bednarzyka, stangreta.

Śmierć jego szczerze żartowała państwa G., w ro- dzinie których Bednarzyk przesiedział z górą pół wieku.

Mając blisko 80 lat wieku, trzymał się nadzw-yczaj krzepko i żadną miarą, pomimo usilnych na- mów swojego chlebobdawcy, nie chciał przejść w stan spoczynku.

Bednarzyk posiadał we wsi Smoczewie własną kolonję i zaliczał się do bogatych kolonistów, zda- wszy jednak gospodarstwo na swojego syna, po da- wnemu był stangretem i nie pozwolił, aby kto inny powoził, gdy pan G. jechał w podróż.

Stary Jakób za młodych lat służył w wojsku i był ordynansem nieżyjącego już ś. p. G., b. oficera b. wojsk polskich.

= Kolekcja „trzygrośniaków”.

Pan S. emeryt, od lat kilkunastu gorliwie oddaje się osobliwej manji.

Zbiera on trzygroшовą monetę, której obecnie posiada około dziesięciu pudów.

W jakim celu gromadzi on tę kolekcję — obja- śnić nie potrafi...

= Szczęście w nieszczęściu.

Przed kilku tygodniami rodzina * * znalazła się w przykrem położeniu.

Oto głowa tej rodziny, złożony ciężką chorobą od pół roku blisko, zadłużył się za komorne, a fundusze oczekiwane zawiodły.

Właściciel domu nie chciał już dłużej czekać i ko- mornik z nakazem egzekucyjnym miał przyjść naza- jutrz dopełnić licytacji i eksmisyj.

Położenie zdawało się bez wyjścia.

Wówczas panna * * młoda 18-letnia osoba, słysząc wiele dobrego o matce właściciela domu, pani X., udała się wprost do niej, prosząc o wstawienie się do syna, aby jeszcze zechciał być cierpliwym.

Pani X., wzruszona położeniem nieszczęśliwej ro- dziny, przyrzeka wyjednać zwłokę u syna, gdy ten zjawia się w pokoju matki.

— Ależ to szczególne! — woła, ujrawszy pannę * *, której nigdy przedtem nie widział.

Cóż się okazało?

Oto panna * * była ładną podobną do pewnej osoby, w której przed kilku laty pan X. szalenie się kochał, ale bez wzajemności.

Uradowany ze spotkania sobowtóra swego ideału, nietylko, że zupełnie zaniechał egzekucji, ale złożył państwu * * wizytę i... od kilku dni jest już panny narzeczoną.

W końcu bieżącego miesiąca odbędzie się ślub młodej pary...

= Urodziny... „Azorka”.

Niektóre panie prześcigają się w pomysłach dla stwierdzenia swoich sentymentów względem czwo- ronożnych elewów.

W dniu onegdajszym pani Z., wdowa, obchodziła uroczystość urodzin „Azorka”.

Siostrzenice zamożnej ciotki, pragnąc zaskarbić sobie jej względy, podażyły ze złożeniem solenizan- towi życzeń i podarków.

Pies otrzymał haftowaną kolderkę, naszyjnik i wiele innych rzeczy...

Grzeczne kuzynki, nieprawdaż?

= Ze stylistyki... krawieckiej.

„Tu się wywabiają plamy i inne reperacje”. Oto napis na jednym z zakładów krawieckich przy ulicy Nowolipie.

Zwiąże, zrozumiałe i... legiczenie.

= Ostrożnie z biletami wizytowymi.

W tych dniach pan C., jeden z tutejszych budo- wniowych, oniemal nie stał się ofiarą mistyfikacji, do której środkiem stał się bilet wizytowy.

Rzecz się tak miała.

Jeszcze przed kilku miesiącami jakieś indywi- dum zrobiło awanturę w Saskim ogrodzie, a gdy z interwencją przybyła policja i awanturnika popro- szono do cyrkulu, podał się za budowniczego C., na dowód czego złożył bilet wizytowy.

W tych dniach pan C. najnie spodziewanej od- biera wezwanie do sądu, gdzie dowiaduje się, że jest pociągnięty do odpowiedzialności za pobicie i zakłócenie porządku w miejscu publicznem.

Na szczęście dla pana C. kilku świadków we- zwanych do tejże sprawy zeznało, że sprawca wszyst- kich awantur zupełnie inaczej wyglądał, a pan C. prócz tego udowodnił, że podówczas nie było go w Warszawie.

W rezultacie sprawa upadła, ale pozostała nauka, ażeby w rozdawaniu biletów wizytowych być ostro- żniejszym.

= Skutek upadku.

W niedzielnym numerze *Kurjera* donieśliśmy, iż cieśla Łu- dwik Dąbrowski, pracujący przy wznoszeniu na placu wy- stawy pawilonu pp. Wasilewskiego i Piławskiego, spadł z znacznej wysokości na głowę i mocno się potłukł.

Nieszczęśliwy człowiek odwieziony do szpitala Dzieciątka Jezus, wczoraj tamże życie zakończył.

Powodem śmierci było silne uszkodzenie mózgu.

= Teatr amatorski.

W Kaliszu dane będzie w tych dniach przedsta- wienie amatorskie na rzecz niezamożnych uczniów miejscowej szkoły realnej.

Amatorzy odegrają trzy jednoaktówki: „Sprytny podłotek” Słupskiego, „Bilecik miłosny” Bałuckie- go i „Uwięziona” Z. Meillerowej.

= Dla wygody.

Jeden z mieszkańców Warszawy, przepędzający lato w okolicach przystanku drogi terespolskiej Dembe, odniósł się do nas, prosząc o pośrednictwo w sprawie, wygodę publiczną na celu mającej.

Idzie o to, że stali i niestali mieszkańcy okolic Dembego odbierać muszą aż z Mińska listy i gazety, kiedy prawie wszystkie pociągi zatrzymują się na rzeczonym przystanku.

Zarząd poczty dbały o dogodność publiczności, może znajdzie sposób uczynienia zadość tej słusznej i do zaspokojenia niezbyt trudnej prośbie.

= Na przednówku.

Korespondent nasz z Krzemienia pisze: „Ciężki przednówek nareszcie już się kończy u nas, a ożywione roboty, które prowadzą się na roli, w okolicznych cukrowniach odnawianych jak Za- hajce, Kołodno, lub przy badaniu pokładów węglu- wych nie pozwalają ludności narzekać na brak pracy...”

Obiecujące urodzaje wpływają na obniżenie ceny zboża...

Kościółek nasz jest obecnie odświeżany, ale jest on tak mały, że nie może pomieścić nawet połowy parafjan...

Pocieszającą wiadomością jest dla nas, że niektó- re parafje pozbawione proboszczów, zostały nanowo obsadzone...

Parafianie wsi Kołodno po kilku latach doczekali się znowu proboszcza.”

= Zbrodnia.

W Łagowie, w gubernji kieleckiej, 23-letni wło- ścianin Najman zamordował zamężną izraelitkę Koc- mowską przez roztrzaskanie kamieniem głowy, po- czym rozpiatał jej brzuch dla pewności iżby nie o- żyła.

Powodem okrutnego morderstwa była zemsta, iż zamordowana schwyciwszy N. na kradzieży jajek, nazwała go złodziejem...

= Dziwna ambicja!

= Pożary na prowincji.

Wczoraj dnia 19-go z. m., we wsi Smardzewo w po- wiecie płockim, pomiędzy zabudowaniami gospodarskimi wy- niknął pożar, pastwą którego stały się dwie duże murowane stodoły, napelnione zbożem i owczarnia.

Z płonących budynków wiatr przeniósł iskry na sąsiedni folwark Dzierzno, od których powstał ogień i w krótkim cza- sie wszystkie budynki wraz z inwentarzem żywym i mar- twym obrócone zostały w perzynę.

Ogółem straty wynikłe z tego pożaru, podają na 20,000 rubli.

= Przyczyna pożaru niewiadoma.

W dniu 22-im z. m. w osadzie Kłobuck, w powiecie czę- stochowskim, z niewiadomej przyczyny powstał ogień, który zniszczył trzy domy mieszkalne i kilkanaście budynków go- spodarskich, zrządziwszy strat kilkanaście tysięcy rubli.

ZE ŚWIATA.

× Znany skandal pani Hugues posłużył jakimś autorowi bulwarowych teatryków za *motto* do napi- sania operetki. Nie rozumiemy jednak dlaczego w o- toczeniu bohaterki rewolwerowej umieszczono polaka, jako jednego z jej doradców.

× Mischek Popper, nie mogąc otrzymać dyspensy papieskiej na ślub z katoliczką, zdecydował się wziąć go cywilnie, za pośrednictwem władz austriackich.

× Z rozporządzenia ks. Bismarka odbędą się w Warzynie, na wzór znanych widowisk w Oberammergau, przedstawienia pasyjne, mające na celu uplastycznienie dzieł Lutra.

× Międzynarodowa liga pokoju uchwaliła odbyć doroczne ogólne zebranie w Genewie dnia 13-go września. Na porządku dziennym znajdują się trzy sprawy: zbadanie akt ostatniej konferencji berlińskiej (neutralizacja Konga); neutralizacja cieśnin bosforskiej i dardaneelskiej; obowiązki, jakie nakłada na przyjaciel pokoju obecne położenie Europy.

× Honorarja Wiktor Hugo. Podajemy tu wysokość zapłaty, jaką Wiktor Hugo otrzymał za niektóre ze swoich utworów. „Nędzarze” 250,000 franków, „Robotnicy morza” 150,000 fr., „Pieśni uliczne i leśne” 40,000 fr., „Człowiek śmiechu” 200,000 fr. Razem 680,000 fr. A to tylko cząsteczka. Piękny grosz!

× W Holandji powstała myśl święcenia niedzieli na wzór zwyczaj angielskiego. Duchowieństwo wyznania panującego odniosło się z właściwym wnioskiem do organów prawodawczych.

× W Petersburgu powstaje stowarzyszenie opieki nad roślinami, którego działalność może być bardzo użyteczna. Udzielać ono będzie nagrody za hodowlę lepszych gatunków drzew i rozcinać działalność przeciw ich niszczytelom. Złodzieje leśni oraz ogrodnicy mieć będą w stowarzyszeniu naturalnego wroga.

× Wystawa win ma być otwartą w połowie sierpnia w Petersburgu z inicjatywy kupców win kaukaskich i krymskich. Ekspozowane być mają wina i likiery rosyjskie.

× Moda paryska. Eleganci paryscy wypowiedzieli wojnę po białych krawatach—białym koszulom. Na bulwarach pojawili się młodzi mężczyźni w kolorowych koszulach z białymi mankietami i kołnierzykami. W teatrze francuskim i w cyrku widziano młodzieńców w takim ubraniu: czarny frak, ognisto-czerwony krawat, niebieska kratkowana koszula z białym kołnierzem. Ostatni wyraz sztyku!

× Mleko jodowane. Zdawać się będzie dziwnem niejednemu ze śmiertelników tego rodzaju przysmak, a jednak, jak donoszą gazety francuskie, mleko jodowane (*lait iodé*) stanowi obecnie jedyne lekarstwo na wszystkie choroby skroficzne, limfatyczne, wszelkie zakażenia krwi i t. p. Przygotowanie tego mleka jest bardzo proste, a polega na tem, że wszelką paszę, daną krowom, zaprawia się pewną ilością jodyny. Mleko krow, karmionych w podobny sposób, ma być bardzo skutecznem na powyższe choroby.

× Pan Filip Sherby, naczelnik komory celnej w Duvrze, wślawił się wystosowaniem do Chamber of Treasury memorandum, w którym nalega, aby rząd królowej zabronił zajmowania się żegluga napowietrzną, ponieważ kierownictwo balonów zwiększy kontrabandę, a nawet otworzy jej wolne wrota z uszczupleniem dochodów skarbu. *Risum teneatis.*

× Karzeł. Niedawno zakończył życie „admiral” Piccolomini, którego noga nie postąpiła nigdy na okręcie wojennym. Piccolomini urodził się we Wrocławiu w r. 1839-ym, a w 27-ym roku życia wzrósł jego nie przeszedł 30-tu cali. Impresario obwoził go po obu półkulach świata. Usiłował on nadać sobie wyraz rycerski, podkrecał wasy i chętnie ubierał się w błyszczące uniformy, przepadał za wielkimi fajkami, wielkimi szklankami i wielkimi zegarkami. W roku 1864-ym, sprzykrzywszy sobie stan kawalerski, pojął za żonę normalnego wzrostu panią. Pożycie było bardzo szczęśliwe i admirał doczekał się sześciorga następców, z których dwoje karłów. „Mały admirał” zmarł na wozie koczowniczym lincoskoków pod Berlinem. Za trumienką, całą pokrytą kwiatami, szła wdowa zrozpaczona i dyrektorzy panoram, muzeów woskowych, herkulessi, olbrzymi, pogromiciele lwów, słowem cały świat kamediantów i pajaców. Nad grobem przemówił pastor, podnosząc wielką łagodność i dobroć nieboszczyka. Wdowa zalewała się łzami, straciwszy towarzysza życia; był jej drogim, chociaż był najmniejszym człowiekiem na kuli ziemskiej.

Nekrologja.

+ W dniu 4-ym czerwca, tj. we czwartek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Józefa Rafalskiego, byłego naczelnika powiatu mławskiego, odbędzie się msza żałobna w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 10-iej rano, na którą pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1961—

+ Przewielebnym księdom: kanonikowi Zdzitowieckiemu i ks. Jaworskiemu, oraz szanownemu duchowieństwu, jako też wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę w dniu 30-ym maja r. b. ś. p. żonie mojej Antoninie, składam serdeczne „Bóg zapłać.” —1959—

Antoni Łapiński z dziećmi.

+ Przyjacielom, którzy w dniu 26-ym maja r. b. w mieście Sieradzu, zanieśli zwłoki ś. p. Anny Tosio, na cmentarz, ks. pastrowi Boerner, za rzewne nad grobem przemówienie, ogółowi mieszkańców za współczucie, składa serdeczne podziękowanie rodzina zmarłej. —1960—

Liczny zjazd właścicieli ziemskich i przemysłowców spodziewany na wystawę przemysłowo-rolniczą, która otwarta będzie już w dniu 5 czerwca r. b., ożywi niewątpliwie interesy wywoła zamówienia w zakładach fabrycznych lub zakupy w handlach detalicznych. Najlepsza to więc pora do reklamowania zakładów handlowych i przemysłowych, na co podpisana firma zwraca uwagę pp. kupców i przemysłowców, dodając, że chętnie służy szczegółowymi kosztorysami ogłoszeń w gazetach miejscowych i zamiejscowych.

Najskuteczniejszym środkiem reklamy są ogłoszenia w gazetach, mających tę wyższość nad wszystkimi innymi anonsami w kalendarzach, afiszach i t. p., że poczytność dzienników, zwykle w czasie zjazdu większa, gwarantuje rozejście się gazet w znacznej liczbie egzemplarzy.

Przy znacznych zamówieniach pp. inserenci otrzymują odpowiednie ustępstwa. Porozumieć się można piśmiennie lub telefonem. (Telefonu nr 226).

Rajchman i Frendler
Biuro ogłoszeń do wszystkich dzienników,
Senatorska 18.

Z Cesarstwa.

Jakkolwiek zatarg anglo-rosyjski utracił już zupełnie swój charakter pałacowy, jakkolwiek ostateczne porozumienie między rządami londyńskim a petersburskim co do drugorzędnych już wreszcie tylko kwestyj, jakie wyniknęły przy wytykaniu granicy afgańskiej, zdaje się nie podlegać już żadnej wątpliwości, pisma rosyjskie nie przestają wszakże nader uważnie śledzić wszelkich objawów życia politycznego w Anglii i przysłuchiwać się bacznie wszelkim głosom angielskiej opinii publicznej w sprawach polityki zagranicznej, a głównie w rzeczach dotyczących kwestji afgańskiej lub z niej wynikłych. Z tego też względu zwrócił na siebie uwagę petersburskiej prasy artykuł *Timesa*, surowo potępiający dotychczasową politykę angielską, jej brak stanowczości, energii, zbytne wymagania obok nieumiejętności czy niemożności poparcia ich czynem w sposób nakazujący poszanowanie tym, z którymi się ma do czynienia. Po takim scharakteryzowaniu błędów i grzechów polityki swojego rządu *Times* powiada, że Anglja sama wytworzyła sobie trudne położenie, w jakim się obecnie znajduje.

Nowoje wremja uprzejmie chwali wystąpienie angielskiego dziennika i nazywa zdanie to głosem rozumu i godności. „Z przeciwnikiem, mówi *Nowoje wremja*, który zaczyna pojmować, że błędy były także i z jego strony, można dojść do dobrej zgody, zanim spór dojdzie do takiego stopnia rozdrażnienia, kiedy nie pozostaje już nie jak tylko armjom rozstrzygnąć po czyjej stronie jest siła, przejęta poczuciem swojego prawa, siła zwyciężająca. Takie dokładne pojmowanie przez społeczeństwo londyńskie rzeczywistości bardziej ułatwi wielobrytańskiemu cesarstwu walkę o byt wespół z nowopowstałymi i silnymi państwami, aniżeli wyzywający i rozdrażniający ton przy ukazaniu się każdej nowej siły w ogólnie ludzkiej kulturalnej arenie. Anglja nie będzie też więcej potrzebowała pokornie prosić o pomoc Niemiec, Austrii i Włoch, po to, aby rozprawić się z Rosją. Zle wybierają się ci angielscy politycy, którzy nie prowadzą z nami układów inaczej, jak w tonie wyzywającym, z pogroźkami, a sami w duszy lękają się rozbicia potęgi angielskiej w Azji. Dla przyjaznego porozumienia się należy wybrać drogę na północ i zamiast grozić nam przez usta mister Wolffa wysłaniem floty na morze Bałtyckie „jak tylko lody się ruszą”, dawno już trzeba było wysłać do Petersburga pokojowy jacht z nadzwyczajnym pełnomocnikiem rządu angielskiego. Za taką uprzejmość odpłacilibyśmy równą uprzejmością.”

Nauczka surowa, ale nie można powiedzieć, aby nie była zupełnie zasłużoną.

Niemniej surowe zdanie wygłaszają *Petersburskija wiadomości*, w których po streszczeniu artykułu *Timesa* czytamy: „Bieczowanie się *Timesa* mocno przypomina publiczną spowiedź lorda Granville'a, zrobioną przy oświadczeniu o zawarciu „trwałego przymierza” pomiędzy Anglią a Niemcami w chwili odjazdu hr. Herberta Bismarka z Londynu i z tego powodu mogłoby przez analogię być tłumaczonem, jako chęć zjednania sobie potężnego kanclerza przez pokorne wyznanie popełnionych grzechów. I w tym też duchu powinny być chyba brane zapewnienia *Timesa* z dnia 27 go maja, że w kwestji egipskiej ks. Bismark pragnie jedynie rozwiązania niebezpiecznego problemu, i jeżeli uważa obecnie za nieuniknioną zbiorową okupację Egiptu, to jedynie tylko dlatego, że wątpli o dalszej pokojowej okupacji angielskiej, albo o pokojowym jej zakończeniu. Ale publiczne oświadczenie *Timesa*, że „na obecnę

nasze kłopoty nie powinniśmy obwiniać nikogo innego, prócz siebie samych i naszego rządu, a im jaśniej to zrozumiemy, tembardziej możemy mieć nadzieję pozbycia się tych kłopotów”, dowodzi raczej chęci przygotowania gruntu do obalenia ministerjum przy zbliżających się wyborach.”

Odesskija nowosti podają wiadomość, że niedawno do Chocimia zgłosiło się trzech zbiegów z wojska austriackiego, z których jeden dalmata i dwaj węgry. Dostawieni do zarządu policyjnego, oświadczyli, że przyczyną ich ucieczki było surowe obchodzenie się austriackiej zwierzchności wojskowej i że przybyli do Rosji z zamiarem przyjęcia poddaństwa rosyjskiego. Obecnie wszyscy trzej przebywają w Chocimin, gdzie im została udzielona wszelka możliwa pomoc.

Z ostatniej chwili.

O zdrowiu cesarza Wilhelma donosi urzędowy *Reichsanzeiger* z dnia 1-go b. m., iż stan jego polepszył się, cesarz nie opuszcza wszelako dotąd pokoju. Onegdaj, o godzinie 12-iej, cesarz stał chwilę przy oknie; natomiast nie był obecnym, jak zwykle, przy zaciąganiu wart pałacowych. Nad chorym czuwa bez przerwy lekarz przyboczny Lauer w asystencji dwóch innych. Sędziwy monarcha czuje się przygnębionym niepomyślnym stanem zdrowia cesarzowej Augusty, która musiała znowu powrócić do leczenia się za pomocą wstrzykiwań morfiny.

National Ztg gani, że *Norddeutsche allgemeine Ztg* usprawiedliwia wydalenie poddanych rosyjskich polskiej narodowości z Prus zachodnich nie tylko politycznymi ale i ekonomicznymi pobudkami. Teorja podobna mogłaby w przyszłości uprawniać do wydalenia robotników niemieckich z Francji, Anglii lub Rosji.

Austriacki minister rolnictwa hr. Falkenhayn wybiera się zaraz po wyborach do Galicji, celem naoznego przekonania się, jakiej naprawy potrzebują wybrzeża galicyjskich wód po spustoszeniach zeszłorocznych.

Z prowincji hiszpańskiej Walencja sygnalizują znowu kilka wypadków cholery.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”

Radom 3 go czerwca.—Sąd wystawowy przyznał 167 listów pochwalnych, w tej liczbie 73 klasy pierwszej, kwalifikującej przedmioty pochwalone do wysłania na wystawę warszawską. W dziale rolniczym przyznano listów pochwalnych 29, z tych 22 klasy pierwszej, w leśnym 9, wszystkie klasy pierwszej, w fabrycznym 28, z tych 18 klasy pierwszej, w rzemieślniczym 51, w tej liczbie tylko 10 klasy pierwszej, wreszcie w dziale drobnego przemysłu 13, a w spożywczym 15, z tych jednak pierwszej klasy są tylko dwa listy przyznane działowi drobnego przemysłu i 3 z udzielonych działowi spożywczemu. Myśl urzędnika balu, celem zebrania funduszu na nagrody dla włościan, została zaniechana. Wczoraj odbyła się z zupełnym powodzeniem zamierzona wycieczka do Firleja.

Berlin 3-go czerwca.—*Norddeutsche allgemeine Ztg*, omawiając sprawę zatargu Niemiec z sultanem Zanzibaru, wyraża nadzieję, że wpływ angielski odwiedzie sultana od wyzwania Niemiec do walki.

Paryż 3-go czerwca.—Wczorajsze dzienniki wieczorne zamieszczają pismo arcybiskupa Paryża, kardynała Guiberta, do ministra wyznań, protestujące przeciw dekretowi rządu, pozbawiającemu Panteon jego charakteru religijnego, jako kościoła św. Genowefy.

(Agencja północna.)

Paryż 3 go czerwca.—Cesarzowa chińska poleciła czarnym flagom opuścić Tonkin w terminie umówionym z Francją. Nowy dowódca francuski, generał Courcy, przybył do Tonkinu.

Petersburg 3-go czerwca.—Projekt ustawy zaprowadzającej podatek od kuponów, jeżeli zostanie zatwierdzonym, stanie się obowiązującym od dnia 13 go lipca r. b.

Petersburg 3-go czerwca.—*Nowoje wremja* donosi, że w dniu 1-ym b. m. zebranie ogólne rady państwa rozbiło projekt zmiany taryfy celnej, i postanowiło podwyższyć wszystkie pozycje o 20%, a niektóre wyjątkowo o 10%.

GIEŁDA dnia 3-go czerwca 1885-go roku.

Drażliwe na wszystko giełdy odczuwają niebezpieczeństwo, jakim grozi stan zdrowia cesarza Wilhelma. Wiek tak bardzo podeszły potężnego władcy Niemiec, każda niedyspozycja czyni groźną i budzi obawy. Ta jedna przyczyna niepokoju spowodowała zastój giełdowy, odejmuje chęć do interesów i wskutek tego wywiązuje się dążność zniżkowa dla rubli przy usposobieniu niechętnym i słabym.

Dziś przeto, gdy — o ile z otrzymanych telegramów buletyny nie są bardzo uspakajające — towarzyszą im zaraz szacowania giełdowe słabsze. Mówią 207.50, 207.25 marek za 100 rs., a — niedotyczące to zapewne wyłącznie wartości rosyjskich lecz jest wyrazem bezczynności i wstrzemięźliwości giełdy.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 48.45, o 7 k. drożej niż wczoraj i płacono 48.37 1/2, a później 48.40, również przy słabej chęci zawierania jakiegokolwiek tranzakcyj. Krótkoterminowe 48.30, o 5 kop. wyżej, po 48.25, 48.22, 48.20 48.17 1/2 płacone. Ten postęp malejący nie znaczy jednak, zauważyć to należy, słabnięcia stopniowego usposobienia. Płacono te różne kursa wedle warunków specjalnych każdej tranzakcji, łatwości interesu, dobroci papieru itp.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych tranzakcyj.

Na Londyn długoterminowe stosunkowo zbyt wysoko 9.86 w żądaniu, płacone podobno 9.84, 9.85. Krótkoterminowe 9.83, przy płaconiu 9.82.

Na Paryż 39.15, płacono 39.05.

Na Wiedeń 79.45, bez obrotów.

Ogół obrotów bardzo słaby, zaledwie nieco większy do marek, inne waluty zaniedbane.

Papiery w małym ruchu.

Listy likwidacyjne 89.40 większe, 88.90 mniejsze w żądaniu. Płacono za większe 89.20, 89.25.

Pożyczka wschodnia 95.25.

Listy zastawne ziemskie serji I po 99.85, II, III i IV 99.20, V 96.30 ofiarowane. Płacono 99.65 za I, 96.05, 96.20 za V.

Listy miejskie bez ruchu — 96.25, 94.50, 93.75, 93.30, tych ostatnich niewielkie ilości po 93.20 sprzedano.

Oblig. 92.

Listy łódzkie 89, 88.50, 87 — nominalnie notowane.

Z akcyj sprzedano partję akcyj banku handlowego po 317.

Godzina 12 1/2. — Usposobienie wyczekujące, raczej ku zwyczajnie skłonne, Kursa przeciętne płaconoby. J. Wł.

ZADANIE ARYTMETYCZNE.

Odległość miasta A od B wynosi 1560 wiorst drugą łado-
wą a 2450 drogą wodną. Dwaj podróżni jednocześnie wy-
brali się w tę drogę. Pierwszy jechał koni pocztowymi z
niejednokrotną szybkością: a) 300 wiorst drogi wiodącej przez
góry, jechał z szybkością 8 wiorst na godzinę; b) 14 wiorst
grobli i mostów odbył w ciągu 1 godz. i 37 minut; c) pozo-

stałą zaś przyspieszenie po drodze równej przejechał z szybko-
ścią 12 wiorst na godzinę. Odległość jednej stacji pocztowej
od drugiej wynosiła 30 wiorst, na każdej z nich podróżny
dla zmiany koni zatrzymywał się 18 min., nadto przyjęcie po-
siłku i odpoczynek, zajmowały mu 2 godziny na dobę.

Starek parowy wiozący drugiego podróżnego płynął z je-
dnakową szybkością 21 godzin na dobę, pozostałe zaś trzy
godziny stał na miejscu dla naładowania drzewa na cało-
dzienny użytek.

Okazało się, że statek wyprzedził pierwszego podróżnego o
całe trzy godziny.
Pytanie: Ile dni trwała podróż każdego z nich i ile wiorst
na godzinę płynął statek?

Rozwiązanie zadania konikowego zamieszczonego
w nrze 144 b.

Na przeszłości, na mogile,
Wonne szemrzą wspomnień zioła;
Zerwą je obecna chwila,
Przyszłość uwiąże do czoła.

Jeśliś młody a radosny,
Będą pierwioskiem twe wiosny;
Jeśli chcesz wspomnień po sobie,
Krzyż miej w życiu, krzyż na grobie.

Ż pociąg Deotymy „Wspomnienie.”

Dobre rozwiązanie nadał p. Ignacy Löwenstein.

CYRK CINISELLI.

Dziś i codziennie

Wielkie Przedstawienia

z urozmaiconym programem, między innymi

„Obóz cygański”,

wielka pantomina, w której przyjmuje udział cały
corps de ballet i personel. (593)

— Doktor med. **W. Jaroszyński**, ordynuje
od dnia 15-go czerwca w **Rożnowie** (na Mora-
wie), zaś od dnia 1-go września, jak w latach po-
przednich w **Meranie**. (611)

— Dr **Turkiewicz**, Hoża 28 (dawn. 14). Cho-
roby wewnętrzne i dzieci, od godziny 2—5. (1740)

— **Ogłoszenia** do umieszczenia w **pawilo-
nie i kioskach**, oraz do rozlepiania **na par-
kanach** wewnątrz całej wystawy przemysłowo-
rolniczej przyjmują się codziennie, ul. hr. Berga 5 ty
sklep od Krakowskiego-Przedmieścia (pałac hr. Kra-
sińskich. (640)

Kazimierz Sulistrowski.

„Wschód,”

Mazowiecka 16 (dawniej 14). Dywany perskie, an-
gielskie, oraz wyroby orientalne. — Ceny najniższe.

— **Cement** kilku najlepszych marek używa-
nych przy robotach rządowych,
Cegły angielskie „Ramsay”, oraz
Glinę ogniotrwałą mamy zawsze na
składzie **Jachnikowski & Krajewski.**
Kantor Bielańska nr 9 (Hotel paryski).
!! Połączenie Telefonem !! (586)

650 Zwracamy uwagę Czytelników na dobrą
sposobność **TANIEGO** zaopatrzenia się w
MEBLE w zwijającym się magazynie Mebli
Piechowskiego i S-ki, Marszałkowska 150 (po-
przednio 60), róg Zielonego Placu, 1-e piętro.

Szkoła krawiectwa,

w Warszawie, ulica Długa nr 20/550, przyjmuje na-
czni na naukę w każdym czasie. Opłata przez rząd
zatwierdzona, wynosi rs. 6 miesięcznie. Szkoła je-
dnakże opłatę tę pobiera stosownie do zamożności,
biednych zaś przyjmuje bezpłatnie. (1423)

— Na częste dopytywania oznajmia się, że spe-
cialista do wprawiania sztucznych **zębów A.
Stegemann**, zajmował i zajmuje się bez przerwy
i teraz wprawianiem wszelkiego rodzaju **zębów**,
jako jedyny znany pod tym względem artysta w Alei
Jerozolimskiej nr 34. (1958)

— **Na czas wystawy rolniczej** lub za-
raz, do odnalezienia obszerny salon z przedpokojem,
umeblowany, o dwóch oknach, z widokiem na Saski
ogród, z osobnym wejściem, z pościelą i usługą. Ce-
na umiarkowana. Wiadomość w biurze ogłoszeń,
Senatorska nr 18. (619)

**Magazyn pod firmą „Penkala
Bober, Kowalski,” przy ul. Se-
natorskiej Nr 6, poleca świeżo
otrzymany wybór najpiękniej-
szych parasolek francuskich i pa-
rasoli angielskich. 637**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

W MAGAZYNIE FRANCUSKIM UL. BERGA 16
ZABAWKI I GRY OGRODOWE
zagraniczne i krajowe do rozwijania sił fizycznych
i zręczności (wielki wybór od 20 kop.) (613)

FILTRY ALBERT DO WODY
i wszelkie artykuły paryskie do użytku domowego.

Dom bankierski

BRACI STÜCKGOLD

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 49.
Wystawia przekazy na pierwszorzędne domy ban-
kierskie w kraju i za granicą.
Daje zaliczenia na papiery publiczne o 5% niżej
kursu dziennego.
Asekuruje pożyczki premjowe od losowań amor-
tyzacyjnych.
Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą
rafno. (542)

**Sklep w Hotelu Europejskim
zaraz do odnalezienia.**
Wiadomość na miejscu. (1726)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 3-go czerwca 1885 r.

W eksle:	Z końc. giełdy	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.30	—	—
Londyn 1 funt ster.	9.83	—	—
Paryż 100 franków	39.15	—	—
Wiedeń 100 guld.	79.45	—	—

Papiery publiczne:			
5% Listy z. z roku 1869 d.	99.85	—	—
m.	99.85	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.25	—	—
II	94.50	—	—
III	93.75	—	—
IV	93.30	—	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89. —	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	89.40	—	—
małe	88.90	—	—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—	—
1863	—	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.25	—	—
II	95.25	—	—
III	95.25	—	—
Listy wileńskie długoter.	—	—	—

Akcje i obligacje:			
Obligacje miasta Warszawy	92. —	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespól.	—	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzki.	—	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—	—
Akcje Dobrzeł. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—	—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—	—	—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 2:3 11/18
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 86 1/2
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 145 11/18
Od Listów likwidacyjnych kop. 2 2/3

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 3-go czerwca 1885 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopiejek	
Psz. 242 sm. i ord.	—	—
„ „ psra i dobra	—	—
„ „ biała	—	690
„ „ wyb. (nowa)	—	705 750
Żyto wyborowe 232 funt.	—	496 510
„ „ średnie (nowe)	—	490
„ „ wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—
Owies (nowy) „ 142 f.	—	300 345
Gryka „ 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
„ „ solone pud	—	—
Siana pud	—	—
Słomy pud	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
„ „ miękkie	—	—

Cena okowity:

z dnia 3-go maja 1885-go r.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop 52
„ „ wiadro rs. 7 kop. 74

PRZEWODNIK

dla podróżujących po drogach żela-
znych w Królestwie Polskiem,
opuścił prasę i jest do nabycia w główniej-
szych księgarniach w Warszawie jako to:
pp. **Prószyńskiego, Gebethnera i Wol-
fa, Wendego i S-ki, Orgelbranda,
Sennewalda, Paprockiego i S-ki**, a
także w kantorach pism perijodycznych pp.
Szuwalskiego i Winiarskiego, w znacz-
niejszych hotelach w Warszawie i na pro-
wincji, w księgarni p. **Arcta** w Lublinie i w
księgarniach w Siedlecach, oraz na stacjach
dróg żelaznych. 1509
Cena egzemplarza kop. 35.

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady
Honorowego Burby. — Ulica Marszałkowska
Nr 144, wejście od Rysiej. 1507

Lakiery i Farby

polecają Zakłady przemysłowo-chemiczne
W. Karpiński & W. Leppert,
Elektoralna 33. 1126R
Cenniki franco i gratis.

KROKIETA,

zabawa ogrodowa,

z opisem i figurami, na różne ceny,
w SKŁADZIE 1407

Juljana Mullera,

ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła.

Dolina Szwajcarska.

We Czwartek dnia 4 Czerwca r. b.

KONCERT

Juljusza LAUBE.

Uwertura „Maritana” Wallace. — Dwa mo-
tywy z op. „Benevenuto Cellini” Berlioz. —
Intermezzo z baletu „Naila” Delibes. — Polo-
nez Sokołowski. — Uwertura „Tannhauser”
Wagnera. — Pódezas wiosny, solo na harfe,
Zamara. — Mazur „Wiosłarz” Antoniego Le-
śkiewicza. — Rapsodia hiszpańska Lalo. —
Uwertura do „Sen nocny letniej” Mendelsohna.
Solo na trąbkę Hartmana. — Rip, Rip, wale
Fetrasa. — Uwertura „Wesele Figara” Mozar-
ta. — „Ständchen” Schuberta i inne.

Wejście kop. 30.

Początek o godzinie 6-ej.

Na czas Wystawy i Wyścigów

różne mieszkania meblowane, na 1-m
piętrze, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36. Wia-
domość w składzie mebli. 1499

Do majątku Łobaczew, o wiorstę od
miasta Terespoła, w guberni Siedlec-
kiej, pożądan jest

zdolny Ekonom,

mówiący po polsku i po niemiecku. —
Pensja miesięczna rs. 15, oraz stół i
mieszkanie. Osobiste zalecenie
nie jest konieczne. 1212R

W najtaniej w wydawnictwie pism ALBERTA WILCZYŃSKIEGO,
wyszy już z druku trzy tomy powieści

„Kłopoty Starego Komendanta.”

Uznane za arcydzieło humorystyki polskiej.—Powieść jest zarazem wspomnieniem sympatycznym niedawno minionych czasów, a bohater jej stary weteran, chcący po wojskowemu radzić sercem dziewczęcia, dał sposobność wielce utalentowanemu autorowi do odmalowania scen, które szlachetnie bawią i zarazem rozrzucają.—Czytelnik przywiązuje się do bohatera i jego świata jak do własnej drogiej mu rodziny. **Cena prenumeracyjna:**

dla prenumeratorów „Biesiady Literackiej” i „Tygodnika Mów i Powieści.”
w Warszawie: za tom kop. 60; za 12 tomów rs. 7 kop. 20.
w Cesarstwie i na prowincji z przes. za tom kop. 70; za 12 tomów rs. 8 kop. 40.
ADRES: **ulica Chmielna № 20, w Warszawie.** 1173r

DLA ROLNIKÓW.

Księgarnia i Skład Nut

G. SENNEWALDA,

Miodowa Nr 4,

poleca wydane swoim nakładem dzieła:

Kwiaty naszych mieszkań przez Edwarda Jankowskiego, 1880.
Rs. 3 k. 60, z oprawą rs. 4 k. 50, z przesyłką rs. 4 i rs. 5.

Kwiaty naszych ogrodów, to jest opis i hodowla kwiatów grunty-
wych, wraz z zasadami tworzenia kobierców kwiatowych, wzorami kłom-
bów, przykładami rysowania ich i obsadzania, przez Edmunda Jankow-
skiego. Z 355 figurami. Wydanie drugie, przejrane, poprawione i dopeł-
nione. Rs. 3 k. 60, w oprawie rs. 4 k. 50, z przesyłką rs. 4 i rs. 5.

Sadownictwo zasadzające się na prostych prawach. Po-
dręcznik podręczny do wykładu uprawy owocowej, oraz własnego nau-
czenia się takowej, przez Dra Edwarda Lucasa i Dra Fryderyka Medicusa,
przełożył z ostatniego wydania niemieckiego, Fryderyk Osterloff. Wyda-
nie drugie przejrane i poprawione. Z drzeworytami. Rs. 1 k. 20, z prze-
syłką rs. 1 kop. 35.

Warzywnictwo, zawierające dokładny wykład teoretyczno-praktyczny
uprawy ogrodowej i rolnej, roślin warzywnych, przez Dra Edwarda Lu-
casa z ostatniego pomnożonego wydania niemieckiego, przełożył Ludwik
Dembowski, z 115 rycinami, oraz planem ogrodu warzywnego. Rs. 1 kop.
35, z przesyłką rs. 1 kop. 50.

Zasady Ekonomii Politycznej przez EMILA de LAVELEYE, Pro-
fesoru Ekonomii politycznej w Uniwersytecie w Liège, z upoważnienia
autora przełożył Sk. przejrzał J. Banzemer, rs. 1 kop. 20, z przesył-
ką rs. 1 k. 45.

(Dzieło powyższe tłumaczone na wszystkie języki, daje dokładny obraz
stanu obecnego nauki, oświeca czytelnika z powodami rozmaitych kryzysów,
tak finansowych, jak przemysłowych i rolnych, i daje środki ich usunięcia).

Księgarnia powyższa egzystująca z górą lat 60
zaopatrzona jest w wszelkie nowe dzieła agrono-
miczne, tak polskie, jak i obce. Komisy księgar-
skie załatwia z największym pośpiechem i aku-
ratnością. 1214r

Magazyn Ubiorów Męzkich

KAROLA MINIEWSKIEGO i S-ki,

Senatorska Nr 27,

wprost sklepu p. Feista,

1447

poleca najświeższe towary francuz-
kie, angielskie i krajowe.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali li-
cytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczetowane deklaracje, na
trzyletnią dzierżawę od dnia 1 (13) Stycznia 1886 r. do 1 (13) Stycznia 1889 r. miejsca w
ogrodzie Krasiańskim, pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i seicerskiej, od rs.
450 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaco-
nem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stem-
powym ceną kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. War-
szawy, na złożone w tejże kassie wadium w ilości rs. 45 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które
nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i rysunek są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każ-
dodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podej-
muje się wydzierżawić na trzy lata, od dnia 1 (13) Stycznia 1886 r. do 1 (13) Stycznia
1889 r. miejsce w ogrodzie Krasiańskim, pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i
seicerskiej, za sumę rs. kop. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim
obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium 45 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 45
przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

1086

Lekcje Buchhalterji

poprawną metodą, udziela DAWISON, upo-
ważniony przez Warsz. Okręg Naukowy
Marjańska № 2B. 1320

FABRYKA

PIÓR STRUSICH

i fantazyjnych,

F. GLIWIC,

SENATORSKA № 20,

wprost kościoła S-go Antoniego.

Poleca najtaniej Pióra Strusie czar-
ne, kolorowe, w dwóch cieniach do sło-
my zastosowane. Egretta wykwinne
paryżkie, modelowe, fantazje modelowe
i własnego wyrobu, oraz wielki wybór
tak obecnie modnych ptaków i piór
orlich, fabryka posiada również na
składzie kwiaty paryżkie. — Pranie,
farba i fryzowanie na sposób paryżki.
Magazynem znaczne ustępstwa. 1123R

Marynarki

Letnie, alpagowe,

od rs. 5.

Żakiety Paryżkie

oraz płaszcze płócienne, podróżne,
w wielkim wyborze, poleca

HANDEL GALANTERYJNY

J. BLUMENBERGA

dawniej Wernica, ulica Krakow-
skie-Przedmieście № 85, dom prze-
chodni Roeslera zwany;

od rs. 5. 1054R

Kupuje

każdy transport

J A J E K

od 1-ej kopy do największej ilości.

Plac Witkowskiego № 3.

H. Bostelmann.

1381

Do odstąpienia Należność

marek niemieckich 10,200 z procentem
5% od dnia 9 (21) Lutego 1883 r. liczącym
się i kosztami procesu, w sumie rs. 375 k.
50, prawomocnymi wyrokami, od Mściława
Jaraczewskiego, zasądzona. — Wiadomość
u adwokata, w Warszawie, Graniczna № 12,
zamieszkałego. 1184R

Fabryka Octu Winnego

i Estragonowego,

sprzedaż na garnce, kwarty i butelki. Nowy-
Świat № 25, w podwórzu na parterze. 1342

Zakład NAUKOWY Żeński

Izabelli Smolikowskiej.

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40,

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców
i Opiekunów, iż egzamina przedwakacyjne,
tak uczennice przychodnie jak i pensjonarek
stałych na rok szkolny 1885/6, rozpoczyna się
dnia 1 Czerwca, w godzinach popołudnio-
wych i trwać będą do 1 Lipca.

Programy nauk i warunki przyjęcia do za-
kładu, przesyłane być mogą listownie na za-
danie osób interesowanych. 1147R

Zapis nowo-wstępujących do zakładu, może
być również przez korespondencję dopełniony.

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia każ-
dego czasu lub od 1-go Lipca

APARTAMENT

złożony z 8 pokoiów,

pokoju kąpielowego, waterklozetu, na 1-em
piętrze od frontu, oraz lokale od 2 do 4-ch
pokoiów z wszelkimi wygodami, stajnia i
wozownia, za przystępną cenę. Wiadomość
na miejscu Wspólna № 23B.

Przy Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej
№ 38. 9 pokoiów z wszelkimi wygo-
dami i przy ulicy Siennej № 15, od 2 do
3 pokoiów, wiadomość na miejscu. 1150R

Dystylarnia Bromberg & Goldberg w O-
strowie, gub. Łomż.

poszukuje Dystylatora.

Wiadomość u p. Goldberga, Hotel Berliński,
Nalewki, w Warszawie. 1490

Jutro we Czwartek i

pojutrze w Piątek

odbywać się będzie

w Sklepie Wyprzedaży

obok Cukierni.

przy ul. Bielańskiej nr 7,

w Gmachu gdzie Hotel Krakowski,

Wielka nadzwyczajna

Wyprzedaż

Serwet, Serwetek,

Obrusów, Chustek do

nosa, Cretonów kolorowych

Korcików, Kortów,

Firank, Dywanów,

Chodników, Kołder pi-
kowych, wełnianych i watowych,

Kaszmirów i Resztek

Wełnianych Materyj.

1466

Skład Sukna i Kortów

W. LEWI,

przeniesionym został

z Placu Krasiańskiego 1238 R

na ulicę Miodową Nr 15,

wprost byłego Sądu Apelacyjnego.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Budowniczego Fortyfikacji War-
szawskich na lewym brzegu Wisły, wzywa
niniejszem życzących podjąć się dostawy
1000 wiader wódki do fortów, ażeby złożyć
chcieli stosowne deklaracje nie później jak
do Czwartku dnia 30 Maja (11 Czerwca) r.
b. Deklaracje takowe przyjmowane są każ-
dodziennie, wyjąwszy dni niedzielne, w Za-
rządzie Budowniczego, mieszczącym się przy
ulicy Nowo-Wielkiej, w domu № 5, gdzie też
zasięgnąć można wszelkich informacji, doty-
czących tego interesu. 15'8

Na czas Wystawy

i wcześniej, do wynajęcia pokój frontowy,
może być dodany salon. Erywańska 10. 1497

ZGUBIONO

dwa cienkie zeszyty Akt Adwokata p. Józefa
Brzezińskiego, na ulicy Marszałkowskiej, nie-
daleko Świętokrzyskiej. — Uprasza się Szano-
wnego znalazcę, aby takowe oddał do handlu
Winiarskiego, Nowy-Świat № 62, za na-
groda. 1506

Z powodu wyjazdu sprzedaje się

PIANINO

zagraniczne, bardzo mało używane i ozdo-
bne; widzieć można w każdej porze. Chmiel-
na № 1, mieszkania 5, umeblowane pokoje
Grzegorza Mackiewicza. 1505

Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w
Zarządzie Budowniczego Fortyfikacji War-
szawskich na prawym brzegu Wisły, mie-
szczącym się w Cytadeli Aleksandrowskiej,
w domu № 33, odbędzie się dnia 23 Maja (4
Czerwca) r. b. licytacja na sprzedaż do wy-
rabiania lasu dębowego, znajdującego się na
esplanadzie fortu № 14 na Pelcowiznie, oraz
na zdzieranie kory z tychże dębów. 1230r

Poszukuje się **wielkiego majątku**

w Królestwie lub dalej, za Warszawą z du-
żemi łąkami i dobrymi lasami, w zamian za
piękny majątek w okolicy Krakowa, w war-
tości 100,000 złr. i z dopłatą takiej samej
summy. Oferty z wykazami i o dalsze infor-
macje pod adresem: L. Krasuski, ul. Florjań-
ska № 21. 3 piętro w Krakowie. 1454

Jest do sprzedania około

80 Majątek,

w cenie od rs. 12,000 do rs. 180,000, oraz do
odstąpienia kilkanaście dzierżaw w powia-
tach: Sandomierskim, Opatowskim, Iłżeckim
i Radomskim. Wiadomość w Opatowie u u-
rzędnika Konstantego Pluto. 1455

Nowo-wypuszczone PAPIEROSY MONOPOL

w cenie rs. 1 za 100 sztuk, przewyższające dobrocią wszystkie dotychczasowe gatunki w tej cenie, oraz Tytonie MONOPOL od rs. 1 do rs. 3 za funt.
Poleca fabryka JEAN VOURIS w Petersburgu.
Dostać można w Warszawie i na prowincji we wszystkich składach tabaczknych i dystrybucjach. 1242R

LICYTACJA. Kassa Zalickowa

spółki udziałowej, egzystująca przy placu Wareckim № 14, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Czerwca r. b. i dni następnych, od godziny 10 z rana, odbywać się będzie w lokalu Kassy LICYTACJA, na zastawione i nieprolongowane przedmioty, z których wartość 100 rs. przenoszą oznaczone poniżej numerami:

№№:	2, 49, 102, 131, 194, 406, 859, 1036, 1245, 1301, 1325, 1508, 1757, 1846,
1960,	1973, 2029, 2193, 2288, 2296, 2584, 2646, 2659, 2690, 2756, 2757, 2791,
2824,	3003, 3351, 3465, 3599, 3659, 3741, 3777, 3799, 3984, 4097, 4130, 4308,
4446,	4621, 4655, 4664, 4822, 5131, 5269, 5802, 5913, 5920, 5927, 5929, 5931,
5932,	6036, 6094, 6148, 6159, 6281, 6302, 6400, 6533, 6554, 6728, 6880, 6895,
6965,	6998, 7087, 7176, 7279, 7289, 7509, 7543, 7690, 7700, 7719, 7967, 8221,
8254,	8369, 8370, 8495, 8741, 8817, 8984, 9001, 9031, 9249, 9297, 9403, 9601,
9890,	9939, 10256, 10518, 10611, 10825, 10878, 11010, 11138, 11276, 11320, 11321,
11328,	11352, 11410, 11474, 11546, 11574, 11638, 11651, 11724, 11982, 12025,
12132,	12210, 12298, 12321, 12351, 12379, 12418, 12484, 12500, 12677, 12712,
12901,	12959, 12963, 13008, 13135, 13154, 13187, 13233, 13280, 13363, 13410,
13688,	13813, 13870, 14084, 14109, 14128, 14149, 14155, 14181, 14250, 14281,
14364,	14435, 14489, 14597, 14638, 14761, 14852, 15058, 15114, 15143, 15159,
15219,	15470, 15625, 15694, 15803, 15824, 15855, 15943, 16004, 16121, 16232,
16435,	16672, 16827, 16862, 16932, 16954, 16973, 17015, 17135, 17362, 17504,
17754,	17768, 17923, 17927, 18027, 18176, 18330, 18361, 18371, 18410, 18475,
18566,	18616, 18638, 18646, oraz inne mniejszej wartości. Przedmioty te składają:

brylanty i różne drogie kamienie, wyroby złote i srebrne, regarki, sukna, odzież, obrazy, ronzy i t. p. 1498



**Skład Win
Braci Kempner**
w WARSZAWIE,
ulica Długa Nr 5,
poleca:
Wina Krymskie

przez Urząd Lekarski, jako naturalne i czyste uznane, poczynszy od k. 30 za but, lub rs. 1.35 za garniec i wyżej. Sprzedaż tychże odbywa się też w sklepach Stow. Merk. Zlecenia z prowincji wykonywamy z pośpiechem i zaliczeniem (Nachnahme). 1240R

KAPIEL-SULZ

(Bawaria-Górna), od Monachjum o 2 1/2 godziny odległa, drogą żelazną dojeżdża się do stacji Peissenberg.

**Kaple lecznicze, źródła żelazne i siarczane.
Miejscowość leczenia powietrzem klimatycznym. Pensjonat.**

Wspaniała okolica. Peissenberg przedstawia znakomite miejsce obserwacyjne (Alpy od Salzburga aż do jeziora Bodenskiego). Hotel odległy o 3 min. od dworca dr. żelaznej (Omnibus). Ogród, las z alejami spacerowymi. Z komfortem urządzone pokoje. Table d'hôte i à la carte. Powozy na miejscu. Ceny przystępne.—Prospekty wysyłają się gratis na żądanie.

1502

Otylja Hohenester, dawniej w Marjbrunn.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Czerwca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

- 1) płótna flamandzkiego gwardyjskiego niebielonego 5,850 arszynów, od kop. 23 za arszyn.
- 2) płótna koszulowego 7373 arszynów, od kop. 26 za arszyn;
- 3) płótna podszewkowego 5728 arszynów, od kop. 15 za arszyn.
- 4) kitaju 12125 arszynów, od kop. 15 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże kassie wadium w ilości rs. 581 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 dla Warszawskiej Straży Policyjnej, (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium 581 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1241

Kawior Astrachański

ziarnisty i prasowany, przez cały sezon letni, dostać można w HANDLU

W. J. Kriukowa,

Nowy-Swiat, obok ulicy Wareckiej, Nr 51, również i za Żelazną-Bramą w moich sklepach w Gościńnym Dworze pod Nr 1/167, 2/168. 1239R

Wielki wybór Zefirów i Kretonów.

Kretony.

**Najtańszy Skład Fabryczny Towarów Bławatnych
K. MANTEY,**

Świętokrzyszka róg Włodzimierskiej. 1236R

Zefiry.

Wielki wybór Zefirów i Kretonów.



Największa Parowa FABRYKA GORSETÓW

zakończona w roku 1878.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że zwróciwszy główną uwagę na sprzedaż detaliczną, polecam specjalnie dla takowej, **GORSETY** w najlepszych fasonach, wykonywać przez najlepsze i najwprawniejsze robotnice, oraz skutkiem taniości tych wyrobów, uniemożliwiłem wszelką z niemi konkurencję. Wszelkiego rodzaju **Gorsety** posiadam w wielkim wyborze, oraz zamówienia według miary szybko i punktualnie wykonywają się.

Wilhelm Steiner,

Fabryka Gorsetów Świętokrzyszka Nr 24. 1157R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę nowego drewnianego kołowrotu i reperację domu na rogatkach Wileńskich, od summy anszlagowej rubli 300.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 30 i na koszt ogłoszenia rs. 15, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy nowego drewnianego kołowrotu i reperacji domu na rogatkach Wileńskich, za sumę rs. ... kop. ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium rs. 30 i na koszt ogłoszenia rs. 15, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1197

ZAWIADOMIENIE Magazyn Ciotowych Ubiorów Męzkich

J. K. KRASSA,

dawniej E. SAMET, przy ulicy Senatorskiej pod № 22.

Zawiadamia Szan. Publiczność i Klientów swoich, iż posiada na nadchodzący sezon gotowe ubiory męskie po niepraktykowanym tanich cenach. Wszelkie obstarunki ze swoich materiałów w przeciągu 24-eh godzin dostarcza.

678r

J. Krassa.

Meble, Lustra, Dywany, Chodniki, Galanterję, Bizuterję, Obrazy, Fortepiany etc.,
wszystko to nowe lub b. mało używane, po cenach b. niskich, sprzedaje

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa Nr 10. 1243r

Bardzo wielki wybór Mebli

po cenach możliwie tanich, poleca 1186R

MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych.

P. Globus, Bielańska Nr 5.

Bielańska Nr 5.

Bielańska Nr 5.



Specjalna Fabryka Gorsetów POD FIRMĄ „MARIE”

Niecała № 1, pałac hr. Krasieńskiego, I-e piętro.

Poleca na sezon bieżący wielki wybór gorsetów atlasowych, drelichowych, czarnych i ponso-wych prunelowych, podług nowo-otrzymanych fa-sonów paryskich. — Dla osób nie znoszących brykli wyrabiają się gorsety z przodami sprężynkowymi! Dla pensjo-narek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego trzymania się. — Ceny bardzo przystępne. 1111R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. półkożuchów na wzrost wysoki 100 sztuk od rs. 6 za sztukę.
2. półkożuchów na wzrost średni 10 sztuk od rs. 5 kop. 50 za sztukę.
3. kożuchów suknem krytych 12 sztuk od rs. 22 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 92 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i próby, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każ-dodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1886 dla Warszawskiej straży ogniowej (wypisać szczegółowo wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 92 i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1148

ZNANY MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH HENRYKA CARA,

przeniesiony został z dniem 1 Kwietnia r. b., na ulicę Miodową № 3, do domu p. Grabowskiego, do lokalu, gdzie dotąd mieścił się magazyn p. Kruszwskiego.

Firma egzystująca od lat 48, zyskała prawdziwe uznanie Szanownej Klijenteli dowodem tego iż w ostatnich czasach zmuszony byłem do powiększenia głównego składu, jako też otworzenie filji w domu przechodnim Roelera.

Nadszpodziewane powodzenie, jakiego doznałem w pierwszych tygodniach po otwarciu obecnego składu, daje mi możność do zaopatrzenia wielkim wyborem towarów, jako też i do zniżenia cen niepraktykowanie nisko, o czem świadczy, poniżej omie-szczony cennik.

Okręcia letnie z koronką	od rs. 10 do rs. 75 i wyżej.
Zakłady kortowe	od rs. 6 do rs. 25 i wyżej.
Surduty letnie	od rs. 8 do rs. 45 i wyżej.
Regenmantel kortowy	od rs. 8 do rs. 35 i wyżej.
Dolmaniki kortowe	od rs. 12 do rs. 40 i wyżej.
Suknie wełniane strojne	od rs. 18
Suknie kretonowe strojne	od rs. 10
Plaszcze podróżne	od rs. 4 kop. 50

1313

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Czerwca r. b., o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1886 dla Warszawskiej straży ogniowej materiału na buty z podszewami przyborem.

1. z czarnej juchtowej skóry 936 par, od rs. 6 za parę.
2. z białej juchtowej skóry: większego rozmiaru 195 par i mniejszego rozmiaru 240 par od rs. 4 za parę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 736 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każ-dodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podej-muję się dostawę w r. 1886 dla Warszawskiej straży ogniowej, materiału na buty z pode-szwami i przyborem (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów (wypisać li-terami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych za-mieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium 736 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1156

Zakłady Przemysłowo-Górnice

„BLIŻYN”

W skutek rozwiązania kontraktu w dniu 15 b. m. z p. Morytsem Neufeldem kupcem w Warszawie, przy ulicy Grzybów № 1079 zamieszkałym, na sprzedaż odle-wów żelaznych z Fabryki Bliżynskich, mamy honorować do publicznej wiadomości, że wszelkie zamówienia tak na odlewy żelazne pasowane i nie pasowane, przyjmować będziemy jak dawniej bez żadnego pośrednictwa, pod adresem:

Administracja Zakładów w Bliżynie

przez stację kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej Bzin.

1193

Drezdeńska ESSENCJA OCTOWA

Maxa Elb w Dreźnie,

atestowana przez Cesarsko-rossyjski Departament Medyczny w Pe-tersburgu, jak i przez wielu znakomitych chemików i medyków.

Premjowana na wystawach powszechnych: w Wiedniu, 1873 r.

w Amsterdamie 1883 r.

oraz na Wystawach Kucharskich: w Berlinie, 1877 r.

w Hanowerze, 1877 r.

w Hamburgu, 1880 r.

w Lipsku, 1883 r.

Skład hurtowy w Warszawie w Domu Handlowym

Franciszka Fuchs i Synów, ul. Miodowa Nr 14.

Składy detaliczne we wszystkich znaczniejszych Składach aptecznych, handlach win i towarów kolonialnych. 1036

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny Nr. 38

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875	



Kasy moje konstruk-cyjne są z najlepszego materiału i zastosowa-niem najnowszych wy-nalazków. Wybór wiel-ki, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żąda-nie gratis. 358R

Wody Mineralne Naturalne.

Skład Główny przy Aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat, obok Ordynackiej,

poleca się ze świeżymi tegorocznymi wodami mineralnymi, które sprowa-dza wprost od zarządów źródłowych. Prócz wód znajdują się na składzie produkty źródłowe, jako to: sole, pastylki, mydła, ługi, szlamy i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, przewodnik dla leczących się woda-mi i cennik, apteka wydaje bezpłatnie. Wód ze składu mego dostać można także w wielu aptekach Królestwa i Cesarstwa. 1344

Istniejący od roku 1845



Instytut Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim.

Sprzedaż i wysyłka w starannem opakowaniu po liniach kolei żelaznej i po traktach bocznych.

1. Wszelkich wód mineralnych sztucznych, w butelkach i syfonach.
2. Wód naturalnych najświeższego czerpania, wprost sprowadzanych.
3. Soli Karlsbadzkiej sztucznej. Szlamów i ługów kąpielowych.
4. Wody Sodowej, Seigerskiej i Limonad gazowych.
5. Syropów czysto owocowych z owoców krajowych.

Sprzedaż powyższych artykułów dokonywa się również w 3 filjach Instytutu, 1) ulica Elektoalna № 4, 2) ulica Marszałkowska № 53, 3) Plac Ś-go Aleksandra № 1. Skład główny w Instytucie, ulica Graniczna № 14, dokąd należy adresować zlecenia piémienne. 1068R

J. SPORNY, Inżynier.

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

POLECA:

Asfalt (mastic) tekturę i lak asfaltowy, smołę oczyszczoną, bitum i gudron, oraz wykonywa roboty asfaltowe i de-karskie, po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów w różnych gatunkach, Przedsiębiorstwo produkuje tektury francuskie nie wymaga-jące lakowania, taflę izolacyjne (isolir-platy) i wszelkie materia-ły potrzebne do krycia dachów, jako to listwy trójkątne, pa-ski, gwoździe i t. p. 1038R

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębiorstwa ulica Erywańska (Plac Zielony) pod № 8.

FOTOCRAFJA ARTYSTYCZNA

"KONRAD"

Nr 8 Erywanska (Plac Zielony) Nr 8.

Wykonuje w zakładzie i po za obrębem takowego wszelkie roboty w zakresie sztuki fotograficznej wchodzące. Wszystkie zdjęcia sposobem momentalnym (instantané). Obok **CEN DOTYCHCZASOWYCH** wprowadzone zostały dla osób fotografujących się w **JEDNEJ POZIE DO WYBORU** następujące: a) za tuzin biletów rs. 4, b) za tuzin gabinetowych rs. 10. Dla zakładów rąkowych i osób duchownych ceny niższe: a) za tuzin biletów w 2-eh pozach rs. 4, w jednej pozie rs. 3, b) za tuzin gabinetowych w 2-eh pozach rs. 10, w jednej pozie rs. 8. 530R

Kapiele Koenigsdorff-Jastrzebie na Szlasku górnym.

Linja drogi żelaznej: Katowice - Mikołów - Loslau.
Źródła solankowe jodowe i zawierające brom, oraz miejscowość kuracyjna powietrzna. — **Otwarcie 15 Maja:**

Zalecane ze skutkiem w chorobach kobiecych, reumatyzmach, cierpieniach gośćcowych, zapaleniach skórnych, skrofulach, w zapaleniach naczyń limfatycznych, w chorobach kości; paraliżach, syfilisie.

Lekarz: Dr KARFUNKEL z Wrocławia.

Stacja pocztowa i telegraficzna.

Kapela zdrojowa. Reuniony. Dobra restauracja, oraz kuchnia rytualna. 1108R

Dyrekcja Kąpielowa.



W. MUSZEWSKI

dawniej J. Różański,

poleca: **Obicia Papierowe** w najświeższym guście od najniższych cen; **Rolety** drelichowe, płóciennne, kolorowe i drewniane, **Ceraty** wszelkiego rodzaju, w wielkim wyborze. 923r

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego.

Ostrzeżenie!

W Niedzielę 31 Maja, zgubiłem przypadkowym sposobem woreczek skórany, w którym miałem dokument na rs. 1500, wydany przez kantor p. Wawelberga, na imię córki mojej Beity Frydman i Michała Bomberga, oraz kopję aktu ślubnego tychże, ponieważ nikt z takowego dokumentu korzystać nie ma prawa, przeto upraszam o zwrot takowych dokumentów za nagrodą rs. 3, na ręce Salki Frydman, Orla N 4. 1476 **Abram Frydman.**

Letnie Mieszkania

od rs. 45—300 w lesie, kąpiel rzeczna, dogodności, warunki higieniczne, godzi na jazdy koleją z Warszawy. Wiad. w sklepie Nowakowskiego, Nowo-Senatorska N 8. 1425

Piekarnia

dająca kilka tysięcy rubli dochodu rocznie, o czem przekonać się można na miejscu, ze sklepami, gospodami i ze wszystkimi rekwizytami, do sprzedania od 1 Lipca r. b. Wiadomość: Karmelicka, sklep spożywczy Merkurego. 1419

Po 3-letniej przerwie na nowo otworzony

SKŁAD ZAPALÉK

W. Dzisiejewskiego,

ul. Marszałkowska Nr 145,

5-ty dom od ulicy Królewskiej,

ma zaszczyt polecić:

Zapałki krajowe i zagraniczne.
Proszek Kajeny znany ze swej dobroci.
Proszek Perski i Dalmacki.
Proszek, Trocizki i Tynktura na mólę.
Papier Molojad na nieszczęście moli.
Papier i lep na muchy.
Powidła Indyjskie na szeszury i myszy.
Tynktura na pluskwy.
Woda Kolońska własnego wyrobu, Ostrowską i zagraniczną.
Perfumy, mydła toaletowe i pudry.
Benzyna na balony i funty.
Glazura do bueików krajowa i amerykańska.
Pochodnie pogrzebowe.
Proszek Otwocki do waterklezetów 5 kop. funt.
Proszek i Pomada, do czyszczenia metali i noży. 1253

SKŁAD



Fortepianow i Pianin



K. FRITZSCHE.

Świętokrzyska 25, wprost Jasnej.
Wynajmuje pianina na letnie mieszkania, na warunkach lat poprzednich. Pianica i fortepiany do sprzedania. Struny oryginalne włoskie, jakoteż skrzypce do sprzedania. 1433

KUMYS.

z mleka krowiego 1501

Dra A. Przysańskiego.

Sprzedaj latem w Ogródzie Saskim w nowej altanie. — Cena butelki 30 k.

Poszukuję kupna

Pocztalterji

w którejkolwiek z gubernii Królestwa; opłać, warunki i cenę, proszę nadsyłać poste-restante st. Kłomnice kolei Warsz. Wiedeńskiej, pod literami F. E. N 400. 1496

Ogłoszenie.

Zawiadamia się publiczność uczęszczającą w rannych godzinach do Saskiego ogrodu, że pomimo tego, iż wstęp na wody mineralne osobom nie pijącym takowych, do ogródka podczas muzyki jest wzbronionym, to jednak

WEJŚCIE DO KAWIARNI

przez ten ogródek, jest **WOLNE** i wzbronionem być nie może. 1504

W dnia 28 Maja r. b., z domu przy ulicy Królewskiej pod N 15, wyszedł

Chłopczyk blondynek,

pociągłej twarzy, lat 11 mający, ubrany w kurtkę szarą, spodnie granatowe sukienne, czapkę barankową siwą, w kamazkach, z nazwiska Ludwik Dücker, który do dnia dzisiejszego do domu nie powrócił. Ktoby zatem miał jaką wiadomość o nim, raczy łaskawie dać znać do rodziców pod wyżej podany numer. 1500

58 Krakowskie Przedmieście 58

w Resursie Obywatelskiej

Warszawski Magazyn

ŻAŁOBNY

Z. Fijałkowskiego,

poleca:

KAPELUSZE ŻAŁOBNIE

krepowe, grenadinowe, kaszmirowe, słonkowe, od rs. 4 do rs. 20 z woalami.

Suknie i KOSTJUMY żałobne z szewiotu, woalu, kaszmiru, satynki, zefiru i kretonu, od 6 do 50 rs.

WYPRAWY POGRZEBOWE jako to: czamary (w 10 kolorach), czepki, kapy, pantofle, rękawiczki, etc., od rs. 10 do 50 komplet

Zadaniem magazynu jest, aby wykwiłtnem wykończeniem, gustem i doskonałym krojem, zasłużył na względy dystygnowanej klienteli.

Magazyn powtórnie przeniesiony z ulicy Senatorskiej. 1226R

DO SPRZEDANIA KOŁONJA,

składająca się z 8 morgów gruntu, dwóch stawów zarybionych, drzew owocowych rodzących przeszło 600 sztuk, dom mieszkalny murowany, oraz zabudowania gospodarskie pod gontem. Wiadomość na miejscu u właściciela Holtorfa, we wsi **Kawęczyn**, gmina Wawer, obok cegielni W. Grancowa, od lasu rządowego oddalona pół wiorsty, przed przystankiem Rembertów, drogi Terespolskiej. Tamże jest **letnie mieszkanie** do wynajęcia. 1235

Syndyk ostateczny

1237R

Massy upadłości M. S. Lichtenbaum, podane do publicznej wiadomości, iż w dniu 29 Maja (10 Czerwca) 1885 r., o godzinie 12 w południe, w kancelarji Sądu Handlowego w Warszawie, w wydziale upadłości, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację weksli i summy hipotecznej rs. 4.500. Wykaz weksli przejrzeć można u podpisanego Syndyka, w Warszawie przy ulicy Elektoralnej N 23 zamieszkałego i u Sekretarza Sądu Handlowego, wydziału upadłościowego Warszawa, d. 20 Maja (1 Czerwca) 1885. **M. Badlicki**, adwokat przysięgły.

Główny Skład Maszyn do szycia

SYSTEMU

"SINGERA,"

POLECA

1) Nowe familijne maszyny do szycia, ręczne i pedałowe.
2) Maszyny średnie dla krawców.
3) Maszyny większe N 4; z nadmieniem, że do maszyn N 1 i 2, zastosowanym być może przyrząd do obszywania dziurek, tak w najcięższej webie, jak i w najgrubszej syberynie.

Nadzwyczajne udogodnienie

Rozpłata po rs. 1 tygodniowo.

Postument pedałowy opatrzone kółkami, przy którym koło rozpędowe obraca się na sztyftach stalowych, w skutek czego maszyny te są najlżej szyciem.

K. Koperski.

16. Senatorska 16.



Dwuletnia gwarancja.

Dwuletnia gwarancja.

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie

pod „Mercurym”, Senatorska Nr 27, obok kościoła św. Antoniego. 842r

Nauka i wychowanie.

Skończony realista życzę sobie wyjechać na wieś dla przygotowania uczniów do wszystkich klas szkoły realnej. Wiadomość: ulica Wspólna 28, mieszkanie 13. 1167

Pensjonat 4-klasowy mekki, renomowany, do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Elektoralna 18, sklep mydlarski.

Student Dorpackiego uniwersytetu, filolog, posiadający język niemiecki, życzę sobie przez czas wakacyjny udzielać korepetycji lub też specjalnie języków starożytnych. Oferty proszę składać w domu przy ul. Nowo-Zielnej 40, mieszkania 5, między godziną 2 a 3 po południu. 8726

Nauczycielka języka francuskiego poszukuje za lekkie pokoju oddzielnego, reszta do umowy. Nowolipie 15, mieszkania 4, od godziny 11 do 3. 7922

Francuzka z patentem, życzę wyjechać na wakacje. Żurawia 11-14. 8549

Dzieci i ci obojczy mogą spędzić wakacje w obok troskliwej opieki higienicznej i pożytecznej. Tamże przyjmuje się kilka panienek od 8 lat do 13 i małego chłopca dla wspólnej nauki z własnym. Chmielna 26-7.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzki wykładać i bony na stałe i na wakacje. 8552

Potrzebny jest uczeń do tapicera. Ulica Marszałkowska 116 nowy, stary 34.

Na pensji wyższej żeńskiej Marii Matyjaszewskiej, przy ulicy Leszno 28 w Warszawie, znajdują pomieszczenie na dogodnych warunkach uczennice: przychodnie, pensjonarki, pół-pensjonarki, oraz przysposabiają się panienki do zdania egzaminów w gimnazjum. 1143

Potrzebny nauczyciel języka rosyjskiego. Oferty i kopie pozwolenia przestać przelozony program prywatnego w Miechowie.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Młoda osoba z doskonałą muzyką i ruskim za rs. 150, przy bonie francuskiej. 8553

Uczeń klas wyższych, gimnazjum filologicznego, poszukuje korepetycji. Wiadomość: Elektoralna 45, mieszkanie 9. 1190

Lekcyj języka niemieckiego z konwersacją, udzielana za umiarkowaną cenę, nauczyciel mający dobrą praktykę. Chmielna 33, mieszkania 3, 2-5. 8832

Student szkoły handlowej, posiadający świadectwo z 6-u klas gimn., filolog, przygotowuje do tegoż lub realnego gimnazjum. Poszukuje także odpowiedniego zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. N. O. 8824

Uczeń 5-ej klasy, gimnazjum filologicznego, poszukuje lekcji lub korepetycji. Wiadomość: ul. Grzybowska 17, m. 27. 1188

Polka znająca gruntownie język ojezysty i języki nowożytny, życzę sobie wyjechać na wieś lub zagranicę, jako towarzyszką lub nauczycielką. Chmielna 4, m. 12. 1189

Francuzka wykształcona, z muzyką, poszukuje miejsca na wieś na czas wakacji. Adresy uprasza zostawić pod lit. M. A. w kantorze Kurjera Warsz. 8805

Student uniwersytetu, rosjanin, życzę sobie wyjechać zaraz na wieś jako korepetytor. Plac św. Aleksandra 7, mieszkanie p. Antonowa.

Młody człowiek znający dokładnie języki: polski, rosyjski i niemiecki, oraz rachunkowość, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty upraszam nadsłać do kantora Kurjera Warszawskiego pod liter. X. X. X. 1185

Młoda nauczycielka, polka, pragnie wyjechać na czas wakacji na wieś lub do wód. Nowogrodzka 3, mieszkania 1. 1184

Posady i prace.

Rządca domu zajmujący się kilka lat wyłączenie administracją domów, poszukuje rządztwa. Może dać kaucję na hypotekę lub bank do 2,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. W. O. 2,000. 7713

Bziurkarki do bielizny potrzebne zaraz.— Krakowskie-Przedmieście 38, m. 21. 8575

Panny uzdolnione, podręczne i uczennice, potrzebne do fabryki kwiatów. Tłomackie 9. 8582

Potrzebny zaraz zarządzający, zarazem utrzymujący kasę, do dużej parowej fabryki, odległej od Warszawy koleją 5 godzin, z kaucją 8 do 10,000 rubli gotówką, oraz dobre referencje, z kapitału 80%, ubezpieczenie hipoteczne i ewne, pensja 600 rubli, tanie mieszkanie, utrzymanie etc. Wiadomość: 145 Marszałkowska, mieszkania 5, rano do 10, po południu od 3-5. 8620

Potrzebny z kaucją 1,500 rs. gospodarz i zarazem kasjer. Wiadomość: 8 ulica Gołębia, u adwokata Sawickiego. 8616

Potrzebne są panny do szycia bielizny na maszynie. Mokołowska 10, m. 2. 8613

Potrzebna natychmiast zdalna panna do strojów. Leszno 18, mieszkania 9. 8622

Natychmiast potrzebne są panny do staniów i spódnic. — Fijałkowska, Elektoralna 28. 8672

Panny do szycia bielizny potrzebne są zaraz. Skład płótna: Marszałkowska 67. 8450

Panny potrzebne do staniów i spódnic. — Leszno 2. Horwart. 1171

Zdolne panny do okryć i sukien, potrzebne są do magazynu Edw. Szubert, przy ulicy Nowo-Senatorskiej 4. 8617

Panny potrzebne są zaraz jak do sukien tak i do kapeluszy, w wiedeńskim magazynie mód przy ul. Niecałej 3. 8811

Pani poszukuje miejsca sklepowej, znająca język niemiecki. Łaskawe oferty nadsyłać proszę: ulica Krzywe-Kolo 6, mieszkania 12. 8812

Potrzebna jest nianka niemka, z dobrymi świadectwami, do większych dzieci na wieś, dwie godziny od Warszawy koleją. Zgłosić się Mokołowska 8, 1-e piętro, między godziną 11 a 12 w południe. 8809

Osoba znająca się na gospodarstwie i kuchni, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Ul. Jasna 3, mieszkania 6. 8815

Osoba przyzwyczajona życzę sobie na wieś do szycia z maszyną. Ulica Ślińska 37, wiadomość u stróża. 8814

Osoba mówiąca po rusku i po niemiecku, mająca dobre świadectwa, poszukuje miejsca do zarządu domem, pielęgnowania małych dzieci lub chorej osoby. Wiadomość: ulica Rybaki 6, mieszkania 10, od 11 rano do 3 po południu. 8808

Osoba w średnim wieku poszukuje zajęcia do towarzystwa przy wiekowej osobie za sklepową lub gospodynią. Widok 5, m. 10. 8760

Osoba ze wsi, znająca się praktycznie na gospodarstwie, poszukuje obowiązku za gospodynią u pojedynczych osób. Ulica Wróbla 1, mieszkania 17. 8760

Potrzebne są panny uzdolnione do staniów i upinania sukien, za dobrem wynagrodzeniem. Szkoła rekodzielnicza W. Rosso-wickiej, Elektoralna 5, m. 13. 8761

Potrzebne są panny do maszyny Wheeler i Wilsona, do bielizny, oraz i podręczne za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Nowogrodzka 23, mieszkania 29. 8762

Rządca żonaty, z dobrymi świadectwami, za kilkonastoletnią służbę przy znaczniejszych gospodarstwach, poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość: Nowy-Swiat 36, mieszkania 7. 8766

Potrzebna jest panna do maszyny Singera, oraz panna zdalna do spódnic i do upinania. Rymarska 12. — Wołowska. 8764

Potrzebne panny do krawieczyzny, podręczne i do nauki. Nowy-Swiat 31, Le-bensztejn. 8767

Potrzebne są panny podręczne i do nauki do pracowni A. Saganickiej, ul. Chmiel-na 25. 8768

Zdolni ajenci znajdują zajęcia. Wiadomość: Zhotel Londyński, Nalewki. 8771

Potrzebna jest panna do robienia pończoch na maszynie. Ulica Sosnowa 1a, mieszkanie 10, róg Chmielnej. 8785

Panny potrzebne do sukien. Ulica Sienna 4H. 8764

Potrzebna jest szwaczka umiarkowana szyć na maszynie ręcznej Singera, do domu prywatnego. Ogrodowa 8. 8763

Potrzebna jest piastunka lat 30-tu. Pensja roczna rs. 80. Wiadomość: Niecała 4, mieszkania 8. 8631

Panny zdalne, potrzebne do krawieczyzny. Złota 15, m. 10, 2-e piętro. 8821

Osoba posiadająca wyższą muzykę, nauki klasyczne, mówiąca po niemiecku, życzę umieścić się do dzieci, lub do towarzystwa na letnie miesiące. Senatorska 16, w magazynie mebli. 8835

Potrzebne są panny, uzdolnione do staniów i spódnic do pracowni, przy ulicy Twardej 9 lit. a, mieszkanie 1. 8841

Tokarz żelazny, ręczny, do robót galanterijnych potrzebny zaraz. Ogrodowa 22, w fabryce. 8839

Rządca dóbr, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje posady. Adresować: Poznań, hotel Niemiecki w Warszawie, magazyn ubiorów męskich 29. 1191

Poszukuję z kaucją, zarządu domu, w okolicach stacji drogi Wiedeńskiej. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. F. P. 8838

Potrzebny jest administrator. Gwarancja hipoteczna. Kaucja 3,000 do 5,000 rs. — Wiadomość: Złota 9b, mieszkanie 13. 8780

Potrzebna jest panna służąca na wieś, znająca krawieczyznę, białe szycie i umiarkowanie prasować. Widok 14, mieszkania 3, od 1-4 po południu. 8776

Wdowa po urzędniku, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zajmowania się gospodarstwem, chociażby przy pojedynczej osobie lub innego jakiegokolwiek zajęcia. Ul. Chłodna 34, mieszkania 4. 8773

Osoba młoda poszukuje miejsca do zarządu domu w Warszawie lub na wyjazd za małym wynagrodzeniem, dla tego że z dzieckiem Pańska 78, mieszkania 10. 8801

Rządca domu energiczny, odpowiedzialny, potrzebny. Pańska 66. 8793

Panny potrzebne są, uzdolnione do kroju, do staniów i spódnic. Żabia 7. 8794

Praktykant gospodarczy, z przywoitych rodzin, może się w postępowym gospodarstwie bezpłatnie umieścić. Wiadomość Wspólna 20, mieszkania 32. 8799

Zaraz potrzebne są panny zdolne zupełnie do staniów i podręczne, na stałe zajęcie, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni klemmenty. Elektoralna 15, mieszkania 4, 1-e piętro. 8755

Gospodyni znająca się dobrze na gospodarstwie kobiecym, posiadająca dobre świadectwa, potrzebna jest na wieś pod Warszawą. Wiadomość ulica Ogrodowa 14, mieszkania 3, do 9-tej rano i od 1 do 4-ej po południu. 8753

Kupno i sprzedaż.

Masło litewskie wyborowe. Warecka 7, mieszkania 5, od godziny 10-2. 1186

Portepiany: Hofera, Małeckiego, używane, do sprzedania, z powodu wyjazdu, bardzo tanio. — Nowy-Swiat 46, mieszkania 5, od frontu. 7383

Hufety dla krawca lub cukierni tanio zbywa Makow, Sołna 8. 7299

Portepian do sprzedania, pół siódmej okławy, za rs. 110. Wązki Dunaj 8A, mieszkania 24. 8384

Portepian używany, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 150. Obejrzeć można od 10-12. Wiadomość w aptece. Freta 14. 8112

Bardzo tanio różne okrycia damskie w magazynie J. Kaczkowskiej, róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej. 8112

Mebli garnitur za bezcen, nieużywanych, można kupić. Sienna 15, m. 16, pomiędzy godziną 12-a a 3-a. 8497

Do sprzedania fortepian, meble, lustra, materace. Smolna 10, m. 8. 8530

Mebli do sprzedania z 4 pokoiów, tanio. Sienna 4, wiad. u rzędcy, stróż wskaże. 8538

Kanarki i gołębie zagraniczne z powodu wyjazdu do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Piękna 52, stróż wskaże. 8522

Mebli: rs. 100 garnitur używany aksamitny; rs. 110 garnitur w jedwabną materję; rs. 200 piękny salonowy garnitur, czarny, rzeźbiony, w aksamit; rs. 27 szeslong w skórę, oraz wiele innych, materace; meble stare gustownie przerabiam i to bardzo tanio. Świętokrzyska 20, wejście przez sklep. Brenert.

Kon, pół krwi arabskiej, ogier, lat 4 leżący, biały, ujeżdżony pod wierzch, jest do sprzedania. Obejrzeć można w stajni przy ul. Nowy-Swiat 35, u stangreta Michała.

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Julian Berg, ul. Mazowiecka 14. 98

Koncertowy fortepian, szkatułka grająca 8 sztuk i kanarek do sprzedania. Leszno 55, szwajcar wskaże. 8436

Mebli są do sprzedania: czarne garnitury stylowe, garnitury francuskie i angielskie, oraz innych mebli można nabyć po bardzo przystępnych cenach. Ul. Chmielna 11. 7925

Do sprzedania taniol Biurka staroswieckie, komódka, stoły inkrustowane, zegary, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 37, mieszkania 18. 7796

Fortepiany używane Małeckiego, Kralla, Hofera i pianina. Krakowskie-Przedmieście 32, Tarnowski. 7958

Biurko mahoniowe, dawnego fasonu do sprzedania. Ulica Żurawia 33, m. 11, widzieć można od 2 do 5-ej. 8587

Koldry gotowe, tytykowe od rs. 4, k. 50; kaskirowe od rs. 7. Przyjmują się także takowe do roboty w fabryce waty L. Minzberg, Nowy-Swiat 38. 6635

Gospodarstwo dorozkarskie do sprzedania, z powodu słabości właściciela. Ulica Krucza 14. 8397

Lóżka, umywalnie, szafki, szafy rozbierane, łazienki, stoły obiadowe, garnitury czarne orzechowe, całe kryte, ottomany, szeslongi, sofy, fotele, p. przystępnych cenach poleca magazyn mebli K. Raboug, Nowy-Swiat 60.

Suknie, okrycia, dywany, lustra, kapy i inne przedmioty mało używane w wielkim wyborze, sprzedają się w sklepie B. Korpa-czewskiego, Nowy-Swiat 42. 931

Szafy rozbierane, lóżka elegancie, to wszystko z orzecha francuskiego, cena przystępna, u stolarza. Wróbla 9. 8379

Używany perskie, tureckie, angielskie, strzyżone gładkie, serwety, chodniki, koldry, dery, „najlepiej kupić“ w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, ul. Marszałkowska 63 (137 nowy). 1154

Tanio! jest do sprzedania 1 szafa orzechowa, rozbierana, starannie zrobiona. Ulica Mirowska, domu 1, u stolarza. 8556

Occasion! Garnitur modny salonowy, lustra wielkie, krzesła fantazyjne, markizka z fotelikami, biureczko damskie, kolumny, kredens, stół, krzesła orzechowe, umeblowanie sypialni, szafy do sukien, szafka z lustrem, biuro, garnitur gabinetowy i wiele innych sprzętów do sprzedania. Sienna 3, stróż wskaże. 8299

Wschód najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich strzyżonych i wołkowych, serwet, chodników, oraz różnych wyrobów orientalnych. Ul. Mazowiecka 16 (dawniej 14), w podwórzu. 8174

Mebli. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokoiów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 8128

Kredens dębowy do sprzedania. Cena nadzwyczaj niska. Dzielna 9a, m. 8. 8718

Fortepian nowy rs. 320, meble urzędowej roboty, dwa garnitury rubli 75. Marszałkowska 143 nowy, mieszkania 25. 1153

Kartofle stołowe szkockie najkruchejsze kop. 20 garniec. Chmielowski, Miodowa 4. 8560

Umeblowanie. Do sprzedania czarny garnitur aksamitem kryty, także portjery, ottomana, kozetka buduarowa, z jadalni umebrowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy, stoliki do kart, biurko damskie, biurko duże dębowe i stół do pisania, krzesła fantazyjne aksamitem kryte, etażerka, lampy, firanki, tanio do sprzedania. Bracka 20, stróż wskaże. 8627

Mebli: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur Morzechowy, ozdobne umebrowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, lóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokoiów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 8700

Dozostawiono do sprzedania za niską cenę: 2 szale francuskie damskie, lóżko mosiężne angielskie oryginalne z pawilonem i materacem sprężynowa. 6 garniturów mebli ze stołami, używane, urzędowej roboty, 3 szafki do bielizny, 2 komody, toaleta mahoniowa, 2 lóżka, stolik do kart, wszystko w dobrym stanie. Nowy-Swiat 60, u tapicera.

Portepian Kralla, Seidlera, z białym, 4-a szpjecami rs. 280, sprzedaje Marszałkowska 59a, róg Świętokrzyskiej, w składzie tabacznym. 8733

Serwis stołowy, kompletny, na 24 lub 12 osób, tanio do sprzedania w składzie porcelany Fijałkowskiego, Elektoralna 28. 8746

Mebli z salonu, dwie kanapy, dwa fotele, sześć fotelików, pasowo kryte, w dobrym stanie, w trzeciej części kosztu, są do sprzedania. Wiadomość: Żurawia 31, mieszkanie 6, od 3-ej do 5-ej po południu. 8698

Karetka podwójna, nowego fasonu, elegancka, silnie zbudowana, zdalna jest dla panów doktorów, za przystępną cenę jest do sprzedania u lakiernika, przy ulicy Leszno 35. 8338

Obrazy, porcelane, wyroby z cristal de Roche, srebra, wszystko starożytne i różne antyki do sprzedania po cenie niższej kosztu. — Długa 30, mieszkanie 56, w nowej oficynie. Wiadzieć można po południu od 3-6 codziennie.

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska 125, mieszkania 27. 8816

Do sprzedania zaraz garnitur mebli wiedeńskich używanych, w dobrym stanie. — Plac Teatralny 7, m. 10, lewa oficyna, 2-e piętro. 8810

Przyrząd jest do sprzedania i furgonik do brozowania mleka lub sodowej wody. Wiadomość przy ulicy Leszno 64, u pana Meresińskiego. 8752

Wózek dla chorego zupełnie nowy i lankastrowska mało używana, angielskiej fabryki, w futerałach skórzanych i z przyborami do robienia ładunków, jest do sprzedania za połowę ceny. Królewska 39, mieszkania 1, na dole. 8749

Garnitur mebli mahoniowych, rypsem krytych, do sprzedania za rs. 50. Ulica Wielka 6B, mieszkanie 8, od 12 do 4-tej po południu. 8831

Szafy sklepowe dębowe, elegancie i trwałe zrobione, zdalne także na wszelką garderobę do domu prywatnego, są do sprzedania za niską cenę. Wiadomość: Niecała 12, stróż wskaże. 8825

Mebli: garnitur czarny, bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szeslong, ottomana, tremo, szafy do ubiorów, garnitur gabinetowy, meksykańska, krzesła fantazyjne, lampa salonowa, bielizna stołowa, tanio do sprzedania. Mokołowska 37, mieszkania 37, przy placu Ś-go Aleksandra. 8807

Mebli do sprzedania, całe urządzenie z mezbli pokojów i kuchni, fortepian, kasa żelazna, wszystko prawie nowe, oraz różne sprzęty domowe, do obejrzenia każdorazem od 12 do 4-ej. Ulica Sołna 7, pierwsze piętro, w bramie. 8845

Do sprzedania dorożka, chomonta z bronzami i sanki, z powodu zwinięcia interesu za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w sklepie bukieciów Makarta 23a, Aleje Je-rozolimskie. 8847

Z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania meble orzechowe, fason modny, cena przystępna. Ulica Nowomiejska № 16, mieszkania № 3. 8837

Maszyna do szycia Wheelera Wilsona do sprzedania. Marszałkowska № 125, mieszkania 27. 8818

Szafa jesionowa i komoda orzechowa, bardzo tania do sprzedania. Ulica Żurawia № 24 stary, a nowy 28, w młeczarni. 8820

Dewizka złota 34 dukaty wagi i zegarek złoty do sprzedania. Marszałkowska № 125, mieszkania 27. 8817

Fortepian czarny, o siedmiu oktavach, z blatem metalowym, jest do sprzedania. Ulica Kościelna № 10, miesz. 19. 8833

Ogrodowe stoły i krzesła tania są do sprzedania. Wiadomość: Senatorska № 16, w magazynie mebli. 8836

Zbiwam: łóżko żelazne mahoniowe, toaletę, biurko, dubeltówkę, muzykalną, obrazy olejne. Senatorska 7, miesz. 3. 8751

Sprzedają się: zegary, lustra, obrazy, kwiaty. Ulica Wspólna 26a, miesz. 5. 8769

Wyjazd garnituru mebli od 80 rs. grecki, rzeźbiony jedwabny rs. 130 i inne meble. Wspólna № 9-15. 8775

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania tremo (lustr). Ul. Wileza № 13a, m. 13. 8783

Do sprzedania okazała kanapa winklowa, ponsowym adamaszkiem kryta, zdarna do restauracji, hotelu lub chambers garnies, oraz klejnik mahoniowy. Berka № 3. m. 3.

Interesa handl. i majątk.

Apteka. Poszukuje dzierżawy apteki, z obrębem kilku tysięcy rs. Oferty proszę przesyłać do kantoru Kurjera pod literami H. A.

Potrzebny jest wspólnik do nabycia połowy własności młyna wodnego w powiecie Sochaczewskim, z kapitałem rs. 7,000. Wiadomość w Sochaczewie u Adolfa Solarskiego.

Magazyn mód do sprzedania bardzo tania. Róg Długiej i Freta, pod firmą „Szmajkowska”. 8589

Korzystny interes, z powodu zmiany interesu kawiarnia do odstąpienia, przy rogu ulicy Wązki i Szerokiej Dunaj № 8. 8550

Piekarnia lat 20 egzystująca w Kielcach, przy ulicy Staro-Warszawskiej № 10, do tego sklep, 3 pokoje, kuchnia, piwnica, do wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość u właścicieli domu i piekarni Zagrobinę w Kielcach. 8504

Sklep dystrybucyjny i pieczywo w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Ulicy Freta № 45. 8509

Sklepek z dystrybucją do sprzedania. Róg Sosnowej i Siennej № 4. 8514

Przerzeczowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 8515

Zakład mleczny do sprzedania. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 71, 145, w cukierni. 8143

Dystrybucja zaraz do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę. Elektoralna № 5.

Obra w bliskości dwóch kolei, przy szosie, w glebie pszennej, z inwentarzem, bez służebności, wólk 10, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: Bednarska № 23, w sklepie. 7888

Magie do sprzedania tania z powodu wyjazdu. Pańska № 32. 8040

Kolonja do sprzedania, 30 morgów 200-prętowych, za Nowomińskiem. Bliższa wiadomość: ulica Nowolipki № 14, u stelmacha.

Do sprzedania gospodarstwo szlacheckie, z prawem, 18 morgów gruntu i lasów, wiatrak i dom z pięknym zabudowaniem, obok Grodziska w Rozalinie, cena rs. 5,000. Wiadomość: Marienstadt № 3, u akuszerki.

Willa z ogrodem, w najpiękniejszej i najbardziej ożywionej okolicy podmiejskiej, do wynajęcia, zamiany na nieruchomość lub sumę lub sprzedania za rs. 5,000. Ul. Nowy-Swiat 19, mieszkania 15. 8270

Pralnia w sklepie frontowym, miejsce wyrobione do wynajęcia od 8 Lipca r. b. Próżna № 7, mieszkania 6. 8172

Magie do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 79. 8373

Magie do sprzedania, przy ulicy Nowogrodzkiej № 7. 8396

Sklep na wiktualie lub inny proceder, do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca. Plac Witkowskiego № 3. 7856

Ps. 3,000 są do umieszczenia na 1 numer hipoteki. Wiadomość u rejenta Kulikowskiego. 8702

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wileza 26. 8639

Magie wiedeńskie do sprzedania. Ulica Wspólna № 7. 8679

Pacht od 120 krów jest do wypuszczenia od 1-go Lipca r. b., w bliskości Warszawy. Sześciogłowych wiadomości udzieli numerowy Leon w hotelu Paryskim. 8777

Wspólniczka panna lub wdowa bezdzietna, z kapitałem około dwóch tysięcy rubli, potrzebna jest do interesu bardzo korzystnego, dającego sto za sto, gwarancją jawną. Oferty proszę składać pod S. Z. w kantorze Kurjera. 8822

Kobieta młoda, należąca do dobrego towarzystwa, mająca znaczne dochody i mogąca przedstawić pewną gwarancję, potrzebuje na przeciąg kilku miesięcy 200-300 rubli, niechcąc wpaść, ofiaruje pożyczającemu jej prywatnie procent znaczny według umowy i pewność, jaka będzie żądana. Oferty imienne pod adresem: L. Ł. N., poste-restante. Warszawa. 8826

Wspólnik lub wspólniczka, z kapitałem 6 do 10 tysięcy rubli, potrzebny do dzierżawy z samotnym kapitalistą. Adresy upiarsza się składają w kantorze Kur. Warszawa. pod sign. „85”. 8842

Dom wartości około 44,000 rubli do sprzedania, w środku miasta na 10% brutto, licząc dochód z murów, z wodociągami, towarzystwo wzięte, gotówki potrzeba 18,000. Oferty w kantorze Kurjera pod E. B. 8846

Ps. 4,000 potrzeba na pierwszy numer hipoteki. Nowy-Swiat 19, m. 15. 8844

Magie do sprzedania, w dobrym stanie. Ul. Żelazna № 16. 8827

Magie do sprzedania. Aleksandria № 15, ed frontu. 8813

Kapitały w mniejszych sumach potrzebne są na spłatę na hipotekę miejską. Smolna № 17, mieszkania 11. 8684

Magie w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Żurawia № 6. 8748

Magie są do sprzedania. Ulica Pańska № 44. 8784

L o k a l e.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskazuje. 970

2 pokoje z przedpokojem, ładnie umeblowane. Nowy-Swiat № 48. 8321

Letnie mieszkanie, odpowiadające wszelkim warunkom, wyjątkowo ładne. Wiadomość: Nowy-Swiat № 57, stróż wskazuje. 8370

2 pokoje ładne, kawalerskie, z meblami i usługą. Jerozolimka 23 bez lit., m. 8. 8574

3, 4, 5, 6 lub 10 pokoi urządzonych z wszelkimi wygodami, do wynajęcia od Lipca, jeden dom za Nowozielną. Zielenia 31. 5725

Do wynajęcia małe i przyjemne mieszkanie umeblowane, na letnie miesiące dla osób bez dzieci. Wiadomość Świętokrzyska 14, mieszkania 8, od godziny 1-ej do 4-ej po południu. 8596

Do wynajęcia cały dom, pałacyk, w ogrodzie, ulica Kaliska № 2, 11-cie pokoi z wszelkimi wygodami na czas letni od 1-go Czerwca. Wiad. u stróża Kaepa.

Od Czerwca do Września, tania do odnawienia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, z zupełnie urządzaniem, parter, wejście paradowe. Hoża 32, mieszkania 2. 1135

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 6 pokoi z przedpokojem, spiżarnią, wódką, wodociągami i zlewem, z urządzeniem gazowym, na 2-m piętrze, w poprzecznej oficy, przy ulicy Włodzimierskiej № 9. Wiadomość u stróża na miejscu. 901

Do wynajęcia na czas wystawy do dnia 18 Lipca mieszkanie, kompletnie umeblowane, składające się z 6-u pokoi, przedpokoi i kuchni. Chmielna 9. Wiadomość u właściciela domu. 8370

Pokój wygodnie umeblowany, kawalerski, usługa i samowar, od 1 Lipca, stróż wskazuje. Aleja Jerozolimka 18A. 8578

Z widokiem na ogród: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, odnowione, suche i ciepłe, od św. Jana do wynajęcia. Ogrodowa № 54. 8244

Letnie mieszkanie za rogatką Moskiewską (Grodzów) w Goławiu, cztery pokoje z kuchnią. Wiadomość na miejscu. 1156

Apartament przy ulicy Elektoralnej № 4, pierwszy dom za Bankiem Polskim, składający się z 6-u pokoi, przedpokoi, z urządzeniem gazowym, zlewem, wodociągami, spiżarnią i innymi wszelkimi wygodami, na 1-m piętrze do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 8483

2, 3, 6 pokoi, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia od 1 Lipca. Bednarska № 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 7890

Obszerny lokal, w środku miasta, na 1-m piętrze, z balkonem, złożony z 7-u pokoi, przedpokoi, pasażu, pokoiu dla służby, kuchni i spiżarni, do wynajęcia każdego czasu. Przytem może być stajnia i wozownia. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Fendlera Senatorska 18. 1017

Do wynajęcia od 1-go Lipca 2 pokoje, przedpokój, piwnica, 1-e piętro, za rs. 15 miesięcznie. Hoża № 10. Wiadomość u właściciela domu. 7707

Od 1-go Lipca do wynajęcia sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem, oraz 3 lub 4 pokoje z balkonem, przedpokojem, kuchnią, frontowe, 1-sze piętro. Żelazna 21, dom nowy. 1159

Do wynajęcia od św. Jana r. b. 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, 1-sze piętro, front, dwa wejścia, rocznie rs. 300; 3 pokoje i kuchnia, 2-e piętro, front, rocznie rs. 168; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia od rs. 132 do 168; 1 pokój i kuchnia, 1-e piętro, rs. 100, do każdego lokalu piwnica i komórka. Jerozolimka № 4, róg Solca. Wiadomość u rządy domu. 8044

Przy ulicy Ogrodowej pod № 5, blisko Solnej, są do wynajęcia od 1-o Lipca lokale od 3 do 5 pokoi z wszelkimi wygodami, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu.

Na czas wystawy 1 lub 2 pokoje umeblowane. Widok 19. 8546

3 pokoje z meblami i kuchnią, także pokoj z całodziennym utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Danielewiczowska № 5, m. 5.

2 pokoje lub jeden na czas wystawy, albo na stałe. Śliska № 1, mieszkania 11. 8615

Na czas wystawy lub dłuższy do wynajęcia mieszkanie umeblowane, składające się z 4 pokoi, przedpokoi i kuchni. Nowy-Swiat 51, u stróża. 8629

Na czas wystawy dwa pokoje umeblowane, usługa i wszelkie wygody. Zgoda № 4, mieszkania 7. 8662

Na czas wystawy 2 pokoje do wynajęcia, blisko Ujazdowa. Wileza № 6, m. 27. 8675

Na czas wystawy są jeszcze pokoiki umeblowane do wynajęcia. Ul. Wspólna № 20, mieszkania 32. 8800

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wódką, zlew, wodociąg, 450 rs. rocznie, od 1-go Lipca. Mariensztadt № 5, widok na Wisłę, oraz mniejsze lokale, stajnia i wozownia zaraz do najęcia. 8802

Do wynajęcia od św. Jana dwa lokale duże, w domach hr. Zamoyckiego przy ul. Wiejskiej pod № 5 i 12 w pośrodku ogrodów, w miejscu bardzo zdrowym. Wiadomość u rządy lub w kancelarii № 6 Rymska. 8803

Ładne pokoje frontowe umeblowane. Marszałkowska 37 nowy 105, miesz. 5. 8804

Pokój z meblami! Chmielna № 32, m. 7 od Marszałkowskiej. 8792

Letnie mieszkanie (2 pokoje i kuchnia) do wynajęcia za rs. 135, w majątku Lipiny, przy st. Wolomin drogi Petersburskiej. Ordynari starozakonni i hałaciarscy wyłączeni. Wiadomość w eukierni Toura lub na miejscu.

Letnie mieszkanie składające się z dwóch pokoi i kuchni, jest do wynajęcia w Grochowie 1-m, od Warszawy № 22. Wiadomość w miejscu. 8806

Między ogródkami cienistymi do wynajęcia po cenach umiarkowanych zaraz i od św. Jana, 1 do 7-u pokoi odświeżonych, suchych, ciepłych, wysokich. Od Kopernika Obózna, Dobra 8, ku Tamce. 8695

Przy ulicy Podwal № 26, do wynajęcia od 1-go Lipca 1885 r. sklep od ulicy Podwal, sklep od ulicy Wązki-Dunaj. Wiadomość na miejscu. 8757

Do wynajęcia od św. Jana trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, dwa balkony, zlew, za rs. 21 miesięcznie. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon, na 2-m piętrze za rs. 16 miesięcznie. Wiadomość pod № 33 Krochmalna. 8772

2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, 1-sze piętro, świeżo wytapetowane, 190 rs. rocznie; 2 pokoje na parterze wysokim z przedpokojem i kuchnią 180 rs. Oba mieszkania suche i ciepłe. Ogrodowa 17. 8786

Zaraz do wynajęcia salon i wspólny przedpokój, pierwsze piętro, front, przy poważnej rodzinie, z usługą, może być z fortepianem i życiem. Niecała 12, mieszkania 4.

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej № 11, 11-scie pokoi, kuchnia i t. d., ze zlewem, wodociągami, dzwonekami elektrycznymi i urządzeniem gazowym, (lokal może być podzielony). Wozownia i 2 stajnie, 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia i t. d. Pokój kawalerski. 8795

Letnie mieszkanie umeblowane w Pludach, przystanek kolei Nadwiślańskiej, lodownia, mleko, mięso na miejscu. Wiadomość u profesora. 8797

Do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 4 i 6 (nowy), 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d., 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d., ze zlewami i wodociągami. Wiadomość u stróża lub w biurze właściciela Miodowa № 11. 8796

Mieszkanie kawalerskie do wynajęcia: dwa pokoje, przedpokój i jeden pokój z przedpokojem. Dom Fajansa, Krakowskie-Przedmieście 52. 1192

Lokale po 5, 3 i 2 pokoje z przedpokojami i kuchniami, z wodociągami, zlewem i innymi wygodami, do najęcia od 1 Lipca r. b. Cena 440, 330 i 200 rs. rocznie. Złota № 50.

Sklep z 3-ma wystawami, wysoki i widny, do odstąpienia przy ulicy Senatorskiej, od św. Jana lub św. Michała, na dobrych warunkach. Oferty pod lit. M. D. składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1187

2 i 1 pokoje z kuchniami, wynajmuje zaraz, miesięcznie rubli 9. Mostowa 14. 8781

Na czas wystawy pokój do wynajęcia, umeblowany z usługą. Ul. Marszałkowska № 125, mieszkania 27. 8819

Lokale z 1, 2 pokoi z kuchniami, przy przystanku tramwajowym, do wynajęcia od 1-o Lipca. Twarda 36. 8791

Stajnia i wozownia ze strychem, dla dośrodkarza lub na składy towarów, do wynajęcia od 1-go Lipca. Twarda 36. 8790

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go Lipca. Twarda 36. 8789

Letnie mieszkania na różne ceny. Koszyki № 1. 8770

Sklep z pokojem, na wiktualie, do wynajęcia pod № 39 ul. Ogrodowa, u gospodarza.

Do wynajęcia zaraz na czas wystawy i od 1-go Lipca r. b., 10 pokoi na 1-m piętrze, mogą być podzielone na 2 lokale, inne lokale po 4, 3, 2 i 1 pokoi z kuchniami, stajnie, wozownie. Leszna 51. Lokale o 4, 3 i 2 pokojach, oraz sklepy. Nowolipie 16.

Na czas wyścigów i wystawy do odnawienia piękny pokój z przedpokojem, balkon, wspinały widok, koncert. Piękna 5 nowy, mieszkania 13, każdodziennie do g. 10. 8788

Doniesienia rozmaite.

Kufry, torby, walizy, reperuje gruntownie fabryka T. L. Beymeyer, Królewska № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 8661

Fabryka pończoch Nowy-Swiat № 70, m. 14, przyjmuje nadrobki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Kropiwnicki, Morzycki i S-ka, Kantor przewozowy, Tomackie № 6. Przewóz mebli, fortepianów na letnie mieszkania i przeprowadzki. Wysyłka, ekspedycja i odbiór wszelkich przesyłek z komory i wszystkich kolei, licząc od przesyłki do 10 pudów wagi kop. 50. Specjalne do tego urządzenia i ludzie fachowi, obok cen przystępnych, zapewniają dokładną obsługę. Telefonu № 135. 1163

Bona niemka, młoda, potrzebna zaraz, Maszyna do szycia do sprzedania. Wiadomość: Królewska № 1, u stróża Józefa. 8763

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje umeblowane elegancją, z samowarem i usługą. Nowogrodzka № 16 nowy, miesz. 5. Tamże jest do sprzedania sukna jedwabna jasna raz użyta, modnie zrobiona. 8326

Karbuje falbany modne pracownia ubrań dziecięcych Wójcickiej, ul. Grzybowska 8.

Piwo Pilzeńskie z browaru Anstadta w Łodzi 1/2 butelki kop. 6. Piwo bawarskie lagrowe, wyborne 1/2 but. kop. 5; 1/4 but. k. 8. Wódki z dystrylarni Jankowskiego po cenach fabrycznych, poleca skład win Biernackiego. Zielenia № 1, róg Chmielnej. 8711

Akuszerka P. Médalis przyjmuje na kuracje i słabość, z umieszczeniem dziecka, dyskretnie zapewnia się. Nowy-Swiat № 2.

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 7562

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za cenę umiarkowaną. Szpitalna № 2, miesz. 14. 8542

Namka z miesięcznym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Świętojerska 16. 8829

Namki wyborowe bez długu. Widok 21a, u akuszerki. 8782

Namka lat 18, zdrowa i przystojna, brunetka. Wiadomość: Żelazna № 37, mieszkania № 8. 8834

Namka młoda z obfitym 5-tygodniowym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Żurawia № 19, miesz. 18. 8840

Namki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Białej № 1. 8545

Chłopczyk ośmioletni Jan Dzikowski zaginął 28 Maja. Ktoby o nim posiadał wiadomość, raczy zawiadomić rodziców, Krakowskie-Przedmieście № 58. 8774

Zginął mały złoty piesek, z krótkim ogonkiem, usposobienia złośliwego, wabiący się „Zefir”. Kto odprowadzi na Pragę do Antokoła, pod № 375, otrzyma od właściciela sowitą nagrodę. 8630

W dniu 31 Maja w godzinach po południowych, w okolicach Saskiego ogrodu, zgubiona została mała broszka brylantowa. Uprasza się znalazcę o odniesienie do domu № 3 przy ulicy Kotzebue, mieszkania 5, za nagrodą. 8646

Dnia 7 Lipca w IV wydziale sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedana zostanie w drodze działów nieruchomość № 715 na rogu Leszna i Solnej położona. Licytacja zacznie się od 40,635 rubli. Bliższa wiadomość: Miodowa 11, adwokat przysięgły Suligowski.